

We Lwowie, dnia 12. marca 1907.

Aleg. 312

Sprawozdanie

komisji górniczej o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy, regulującej prawo wydobywania minerałów, które nadają się do użytku z powodu zawartości żywic ziemnych (Nafta i wosk ziemny).

Wysoki Sejmie!

Już od kilku lat powstawały i objawiały się w rozmaity sposób, czy to prywatnie wobec zastępców prawnych, wobec sądów i władz, czy też w prasie liczne skargi interesowanych w przemyśle naftowym na wadliwość i niedostateczność przepisów ustawy państwowej z 11. maja 1884 Nr. 71. Dz. u. p. i ustawy krajowej z 17. grudnia 1884 Nr. 35. z r. 1886.

Skargi dotyczyły następujących kwestyi z dziedziny ustawodawstwa naftowego, przedstawiających żywotny interes niemal dla wszystkich przedsiębiorstw :

1. niemożliwość utworzenia pola naftowego w stadyum poszukiwawczem ;
2. niedostateczny sposób zabezpieczenia praw przedsiębiorców i kapitałów inwestowanych w przedsiębiorstwach naftowych, przedstawiających niebezpieczeństwo, że mimo tabularnego zabezpieczenia praw przedsiębiorcy w razie przymusowej sprzedaży przedsiębiorca inwestujący swoje kapitały lub obracający obcymi wkładami może być usunięty z kopalni i wraz z wierzycielami swoimi narażony na utratę swoich praw i kapitałów.

Przepis §. 2. obecnej ustawy państwowej i krajowej okazał się w praktyce wprost szkodliwym dla rozwoju przemysłu naftowego. Jeżeli bowiem utworzenie pola naftowego czyni zawisłym od pojawienia się ropy, co dopiero po żmudnych i kosztownych nieraz kilkuletnich wierceniach osiągnąć można, jeżeli więc nie było możliwym przedtem stadyum uzyskać utworzenia pola naftowego, to zmuszało się wprost przedsiębiorców i kapitalistów udzielających kredytu do szukania w inny sposób, — w sposób, który przedłożenie rządowe do ustawy z r. 1884 w swoich motywach uznaje wprost za niedostateczny, tj. zapomocą zwykłego wpisu do publicznych ksiąg gruntowych.

Dziś, gdy już ustawa państwowa z 9. stycznia 1907 zaradzająca tym głównym brakiem stała się obowiązującą, można to śmiało wypowiedzieć, że przez tych 21 lat

od czasu wejścia w życie ustawy z r. 1884, zabezpieczenie tabularne dla wszystkich praw przedsiębiorców i kapitalistów i instytucji udzielających na przedsiębiorstwa naftowe milionowych kredytów w publicznych księgach hipotecznych było wprost niedostateczne, gdyż nie dawało żadnej gwarancji, żadnej możliwej pewności, ani też sposobu, iż w razie licytacyjnej sprzedaży, ewentualności usunięcia przedsiębiorcy z przedmiotu eksploatacji zaradziły można.

Ta okoliczność była też jedną z głównych przeszkód i przyczyn, iż więksi kapitaliści z niedowierzaniem usuwali się od udzielania większych zaliczek na kopalnie ropy, gdyż postawiwszy jasno kwestyę zabezpieczenia, nie mogli od zastępców prawnych uzyskać w tej mierze dostatecznych wyjaśnień. Jeżeli bowiem prawa przedsiębiorców i kapitalistów czy to w księgach gruntowych zwykłych czy też nawet i na polu naftowym nie mogły być inaczej zabezpieczone jak w stanie biernym nieruchomości względnie pola naftowego, to wobec przepisów §. 1121. u. c. i §. 150. ord. egz. każdy sumienny doradca prawny na odnośne pytanie musiał dać odpowiedź, że w razie licytacyjnej sprzedaży przedsiębiorca i kapitalista ze swojemi prawami i kapitałami może być usunięty z przedmiotu swojej hipoteki i przekazany do wątpliwego zaspokojenia z ceny kupna, która musi być użytą przedewszystkiem na zaspokojenie długów poprzedzających prawa naftowe. A jeżeli tak było, to dziwić się nie można, że sprytni spekulanci, nie zupełnie liczący się z etyką i sumieniem, mogli przyjąć i przyszli też rzeczywiście na myśl, której karygodności i uplanowanego z góry zamiaru nie zawsze można w drodze karnej udowodnić i wcześniej zaradzić katastrofie. Wszak właściciel gruntu, widząc kwitnący rozwój kopalni, mógł się porozumieć z jednym z wierzycieli intabulowanych w stanie biernym eksploatowanego gruntu w tym kierunku, żeby doprowadzić do licytacji i tym sposobem pozbawić przedsiębiorcę jego praw i samemu zagarnąć przedmiot mogący przedstawiać milionową wartość. I tak też istotnie było.

Z takim konkretnym wypadkiem zgłosiła się jedna z najpoważniejszych firm do podpisanego sprawozdawcy, żądając ochrony prawnej. Niestety musiał sprawozdawca jej odpowiedzieć, że nasze przepisy ustaw naftowych z r. 1884 ustawy cywilnej, ordynacji egzekucyjnej i ustawy hipotecznej są niedostateczne i nie dają sposobu bezwzględnie zabezpieczenia przedsiębiorcy i kapitalisty przed tego rodzaju ewentualnościami.

Ten konkretny wypadek w połączeniu z innymi wadliwościami dotychczasowego ustawodawstwa, o których poniżej mówić będziemy, był bezpośrednim powodem, że sprawozdawca uznał za właściwe przedsięwziąć kroki celem wdrożenia akcji dla reformy ustawodawstwa. Sprawozdawca rozesłał w szczególności w d. 5. października 1904 do kilkunastu osób, zajmujących się przemysłem naftowym i prawników, mających w tym dziale ustawodawstwa specjalne praktyczne wiadomości, następujące pismo z zaproszeniem na konferencję w tej sprawie:

Stosunki prawne tworzące podstawę przemysłu naftowego stają się wskutek różnorodnej judykatury coraz więcej niepewne i zamieszane. Ustawa bowiem naftowa z 11. maja 1884 Nr. 71. Dz. p. p. wobec rozwoju tego przemysłu okazała się niewystarczającą i niepraktyczną, wskutek czego tworzenie pól naftowych jest z jednej strony niemożliwe lub conajmniej bardzo utrudnione, z drugiej strony nie daje należytego zabezpieczenia praw przedsiębiorców i inwestowanych kapitałów. Natomiast prawny charakter koncesji naftowych niewpisanych w księgę naftową a intabulowanych w księdze gruntowej nie jest ustalony, owszem bywa w różnorodny sposób pojmowany.

Przedsiębiorcy chcąc prawa naftowe wprowadzić do księgi gruntowej, by je choć w ten sposób związać z gruntem, nadają im w znacznej części charakter praw dzierżawnych, co jednak pociąga za sobą liczne ujemne skutki i niebezpieczeństwa. I tak: w razie egzekucyjnej sprzedaży gruntów zakontraktowanych prawa dzierżawne wedle wyraźnych przepisów §. 1121 u. c. i 150. ord. egz. spadają z hipoteki Prawo dzierżawy, jako wynikające ze stosunku obligacyjnego i nie połączone z posiadaniem nieruchomości, jest właściwie ruchomością — i podlega egzekucji wedle przepisów o ruchomościach, co jest dla przedsiębiorstw ogromnie krzywdzące. W związku z tem stoi kwestya przynależności kopalni, inwentarzów kopalnianych, które w razie jeżeli się prawa naftowe traktuje jako ruchomość, mogą być w drodze egzekucji odrębnie sprzedawane, co ma

ten skutek, że tak inwentarz bez kopalni jak kopalnia bez inwentarza tracą na wartości i zostają za bezcen sprzedawane.

Natura jednak kontraktu naftowego, choćby ze względu na przepis §. 1.090 u. c. nie odpowiada prawu dzierżawy a powyżej naszkicowane ujemne konsekwencje z traktowania praw naftowych jako praw dzierżawnych, jak niemniej analogia z §. 2. ust. naft., stworzyły konieczne pojmowanie prawa naftowego jako prawa rzeczowego na gruncie, co jednak nie odpowiada przepisowi §. 308. u. c. Ze względu na przepis §. 9. ust. hip. traktowanie i nazywanie praw naftowych jako prawa rzeczowego jest także o tyle niebezpieczne, że jego intabulacja może być odmówiona.

Zresztą, czy w kontrakcie nabycia nazwie się prawa naftowe dzierżawnymi, czy rzeczowymi a nawet czy je się zaintabuluje czy nie, to te okoliczności nie stanowią o istocie tych praw, która jest sporna i rozmaicie pojmowana.

Stąd pochodzi, że te prawa, choć się je po największej części intabuluje, są w praktyce pojmowane raz tak, drugi raz inaczej i judykatura tak w tej zasadniczej kwestyi jak w kwestyach ubocznych, jako to w kwestyi sposobu egzekucyi na te prawa, w kwestyi przynależności kopalni, w kwestyi kompetencyi sądów i w wielu innych kwestyach jest najróżnorodniejsza.

Nie potrzeba chyba podnosić, że taki chaos w judykaturze i niepewność stosunków prawnych w przemyśle naftowym, który stanowi najpoważniejszą gałąź przemysłu krajowego i jest źródłem zarobku i dochodu dla tysięcy pracowników, wpływać musi i wpływa jak najniekorzystniej na rozwój tej gałęzi przemysłu, że tedy zarządzenie temu stanowi rzeczy, unormowanie odnośnych stosunków prawnych i stworzenie w nich ładu i jasności powinno jak najrychlej nastąpić.

Z inicjatywy tedy jednej z najpoważniejszych firm naftowych oraz grona kolegów adwokatów pracujących w sprawach naftowych pozwalam sobie zaprosić Jaśnie Wielmożnego Pana na poufną konferencyę celem zastanowienia się nad sposobem zarządzenia obecnemu opłakanemu stanowi rzeczy.

Konferencya odbędzie się 12. października 1904 o godzinie 4. po południu.

Z głębokim szacunkiem

Małachowski w. r.

W tej pierwszej konferencyi wzięli udział pp. posłowie Gorayski, Wiśniewski, śp. Adam hr. Skrzyński, ks. Andrzej Lubomirski, Lipiński, Filip Fruchtmann, Loewenstein, Oleśnicki, sprawozdawca, pp. br. Battaglia, Dr. Bartoszewicz, Dr. Buresz, dyrektor Banku hipotecznego Jakób Fruchtmann, dyrektor Dr. Steczkowski i Dr. Dziedzic.

Po przedstawieniu stanu sprawy przez sprawozdawcę wszyscy członkowie konferencyi uznali braki powyżej przedstawione jako wymagające bezzwłocznej remedury ustawodawczej i zgodzili się na następujące punkta wytyczne, które reformą ustawodawczą objęte być muszą:

1) Tworzenie pola naftowego należy w ten sposób ułatwić, ażeby mogło nastąpić bez poświadczenia władzy, iż na dotyczącym gruncie istotnie nafta się znajduje.

Wszyscy nie uważali wcale za rzecz konieczną, ażeby w tej mierze jakiegokolwiek ograniczenia lub utrudnienia były wskazane. Poruszono jedynie myśl, że co najwięcej możnaby żądać określenia ze strony sądu wyższego lub innej kompetentnej władzy tych powiatów i gmin, w których utworzenie pól naftowych ze względu na stosunki geologiczne jest wskazane i możliwe a to chyba tylko dlatego, ażeby przeszkodzić swawolnemu lub spekulacyjno niezdrowemu tworzeniu pól naftowych w miejscowościach, gdzie o możliwości wyszukania nafty mowy być nie może.

2) Postanowiono zastanowić się nad tem, czy i o ile możliwym będzie ze względu na nagłość sprawy nie przedstawiać rzeczy do parlamentarnego traktowania w Radzie Państwa, lecz ograniczyć się do zmiany przepisów ustaw krajowych pozostając w tej mierze w granicach ramowych ustaw państwowych.

3) Ażeby zabezpieczyć przedsiębiorcę naftowego przed ewentualnością licytacji, wcale nie usuniętą przez utworzenie pola naftowego, jeżeli prawa jego w stanie biernym pola naftowego będą wpisane, obecni zgodzili się na myśl p. Dr. Loewensteina,

że należy przy reformie dążyć do tego, ażeby przedsiębiorca mógł uzyskać tabularne zabezpieczenie swych praw w charakterze prawnym własności pola naftowego nawet i na pewien ograniczony kalendarzowo czas lub pod warunkiem rozwiązującym

Celem przedstawienia konkretnych wniosków wybrano subkomitet złożony z pp. Dr. Loewensteina, sprawozdawcy i dyrektora Fruchtmanna, którzy przedłożyli mieli szerszemu gronu bliższe szczegóły kodyfikacyjnej reformy. To obszerniejsze grono zostało sproszone przez p. Gorayskiego na posiedzenie sejmowej komisji górniczej na dzień 19. października 1904, gdzie wszystkie powyższe kwestye zostały szczegółowo przedstawione i omówione.

Niemal równocześnie z tą akcją weszła do Wydziału krajowego względnie do Sejmu w dniu 11. października 1904 r. do l. 992 petycja krajowego Towarzystwa naftowego przedstawiająca również trudności tworzenia pól naftowych i niedostateczne hipoteczne zabezpieczenie praw eksploatacyjnych i domagająca się bezzwłocznej ustawodawczej reformy.

Rezultatem tej akcji było wyczerpujące sprawozdanie komisji górniczej z 20. października 1904 L. 992, opracowane nader gruntownie i ze znajomością stosunków naftowych przez prezesa gal. Towarzystwa naftowego pośła Augusta Gorayskiego.

Sprawozdanie, poddając ustawy z r. 1884 dosadnej uzasadnionej krytyce, podnosi na usprawiedliwienie inicjatorów tej ustawy, że w r. 1882, a względnie 1884, w których te ustawy były uchwalone, nie było tych doświadczeń, tego rozwoju technicznych, ekonomicznych wiadomości, któreby mogły służyć za podstawę do dokładnego i gruntownego rozpatrzenia całej sprawy, do wskazania tych dróg i środków, które dla usunięcia spostrzeżonych braków i umożliwienia dalszego rozwoju były konieczne.

Faktem jest — podnosi sprawozdanie — że w miarę rozwoju produkcji ropy wszystkie złe strony i braki coraz wyraźniej występowały, niepewność utrzymania nabytych praw w razie egzekucyjnej sprzedaży, niemożność otrzymania kredytu na kopalnię, nie dająca rękojmi hipotecznej, przeszkody w rozwoju kopalni przez trudność urządzania dróg, stawiania budynków, rezerwoarów i wiele innych usterek.

Wszystkie te braki ujawniły się drastycznie już po kilkunastoletnim zastosowaniu w praktyce ustaw naftowych z r. 1884.

Komisja górnicza jako pierwszy najważniejszy punkt reformy ustawodawczej stawia kwestję umożliwienia tworzenia pól naftowych. Następnie zastanawia się nad zagadnieniem, czy nie należałoby ustanowić przymusowego tworzenia pól naftowych tak, iżby wogóle prowadzenie przedsiębiorstwa naftowego było możliwem tylko w formie pól naftowych. Komisja górnicza widzi jednak w tym względzie trudności, że względu, że reformy w tym kierunku są zasadniczej natury, mogą wykroczyć poza granice ustawy krajowej z 17. grudnia 1884 i być w sprzeczności z przepisami podstawowych ustaw jak kodeksu cywilnego, ustawy hipotecznej i ordynacji egzekucyjnej, które z tego powodu wymagałyby uzupełnień i reformy.

Komisja górnicza mniema, że ówczesne stosunki parlamentarne nie pozwoliłyby w krótkim czasie przeprowadzić potrzebną reformę. Komisja jest dalej tego zdania że stosunki przemysłu naftowego tak się ukształtowały, iż pomoc natychmiastowa okazuje się nieodzowną.

Wobec niemożności tworzenia pól naftowych, muszą przedsiębiorcy zadowolnić się wpisami w księgach gruntowych, które na wypadek licytacji nie dają gwarancji. Nadto sądy wprost odmawiają intabulacji tych praw, motywując odmowę tem, że wedle obowiązujących przepisów ustawy cywilnej i hipotecznej prawa naftowe nie nadają się wogóle do wpisów tabularnych.

Badając przyczyny tych anormalnych stosunków, komisja górnicza przychodzi do przekonania, że przyczyną tego jest przede wszystkim fakt, że wszystkie prawie kontrakty o eksploatację ropy opiewają na pewien ściśle oznaczony szereg lat, obowiązujące ustawy zaś nie dopuszczają tworzenia pól naftowych tylko na pewien przeciąg czasu, tym sposobem uprawnienia do eksploatacji stają się zawisłe od właściciela gruntu, którego interesy mogą być i są nieraz sprzeczne z interesami przedsiębiorców, jeżeli właściciel spekuluje na nielegalne odebranie kopalni.

A drugą przyczyną złego upatruje komisya w przepisie ustawy, iż starostwo górnicze musi skonstatować istnienie ropy i w tym celu urzędowe wydać poświadczenie, ażeby pole naftowe mogło być utworzone, przez co w stadyum poszukiwania tworzenie pól naftowych staje się niemożliwym.

Z tych względów komisya górnicza wyraża zdanie, że tylko utworzenie pól naftowych i intabulacja prawa własności tychże na rzecz przedsiębiorcy może mu dać rękojmię, że jego prawa w niczem nie doznają uszczerbku i że w tych kierunkach reforma ustawodawstwa ma być prowadzona.

Dla umożliwienia tworzenia pól naftowych sądzi komisya górnicza, iż możnaby na podstawie przeprowadzonych dochodzeń oznaczyć z góry okręgi, powiaty albo też nawet i poszczególne gminy, w których możnaby stwierdzić, że ropa się tam znajduje i pola naftowe mogą być tworzone bez przedkładania świadectwa w każdym poszczególnym wypadku dla każdej parceli. A jeżeli chodzi o zabezpieczenie praw interesentów w stadyum wstępnych rokowań, to możnaby przeprowadzić na razie w księdze naftowej adnotację zamiaru odłączenia z tym samym skutkiem, jaki ma miejsce w myśl ustawy hipotecznej.

Uważając te dwa punkty reformy jako nagłe i nieodzowne dla ochrony przemysłu naftowego od wspomnianego niebezpieczeństwa, komisya górnicza zaproponowała Sejmowi zmianę jedynie §. 2. ustawy krajowej z 17. grudnia 1884 względnie uzupełnienie tego paragrafu następującymi postanowieniami:

1) iż odłączenie prawa wydobywania minerałów żywicznych od prawa własności może nastąpić także na czas kalendarzowo określony;

2) że starostwo górnicze może wydać potwierdzenie o istnieniu ropy konieczne do utworzenia pól naftowych także dla poszczególnych gmin administracyjnych lub pewnych przestrzeni.

Sprawozdanie to komisji górniczej było przedmiotem debaty w pełnej Izbie. W dyskusji zabierali głos posłowie Syroczyński, Gorayski i sprawozdawca.

Przedmiotem rozprawy była kwestya, czyli możliwym i wskazanem jest ograniczać się w reformie jedynie tylko do tych dwu punktów przez komisję górniczą wskazanych. Podnoszono wątpliwość, czy reforma nawet tych dwóch kwestyi prawnych będzie mogła obracać się w ramach kompetencji ustawodawstwa krajowego, skoro wkracza w dziedzinę ustaw cywilnych i hipotecznych, czy więc uzyska sankcję monarszą, następnie czy przepis, iż odłączenie może nastąpić także na czas kalendarzowy, jest zupełnie wyczerpującą kwestyą i czy w ramach tego zreformowanego przepisu da się utworzyć osobny przedmiot własności na kartach własności ksiąg naftowych, w końcu czy wogóle uzasadnionem i wskazanem jest tworzenie okręgów lub gmin naftowych lub innych przestrzeni ropodajnych, czy to jest wogóle możliwym oznaczyć dokładnie te przestrzenie i czyli raczej w inny sposób ułatwienie tworzenia pól naftowych nie byłoby wskazane a w końcu, że istnieje cały szereg innych może równie doniosłych, równie nagłych kwestyi, któreby powinny być równocześnie załatwione — jak np. kwestya charakteru prawnego prawa naftowego (czy jest ruchomością czy nieruchomością, co ma doniosły wpływ na rościągłość prawa zastawu), kwestya przymusowego tworzenia pól naftowych, rozszerzenia prawa wywłaszczenia, określenie minimum względnie maximum kopalni naftowej, przymusowe łączenie mniejszych obszarów z większymi, utworzenie rad naftowych i t. p., któreby powinny być niezwłocznie i równocześnie reformą objęte.

Tymi względami kierował się Sejm a w końcu też i sprawozdawca komisji, uznawszy słuszność tych argumentów, zgodził się na dotyczący wniosek pośredni, wskutek czego Sejm krajowy na posiedzeniu z 18. listopada 1904 polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu naftowego opracował projekt noweli do ustawy naftowej w ten sposób, iżby on mógł służyć za podstawę za równo dla Sejmu do gruntownej zmiany krajowej ustawy naftowej z 17. grudnia 1884 r. jakoteż ewentualnie dla Rządu celem zmiany ustawy państwowej z 11. maja 1884 r.

W myśl powyższej uchwały sejmowej Wydział krajowy, pragnąc w tej kwestyi zasięgnąć opinii osób interesowanych i znawców, sprosił szereg osób obeznanych z przemysłem naftowym i reprezentantów rządu na posiedzenie 28. kwietnia 1905 r. Do ankiety tej zostali powołani i wzięli udział w obradach:

Panowie: Dr. Władysław Jahl, Leon Syroczyński, Józef Bocheński, dr. Józef Horszowski, dr. Stefan Bartoszewicz, Władysław Długosz, Kazimierz Gąsiorowski, August Gorayski, dr. Natan Loewenstein, dr. Godzimir Małachowski, Mendel Samueli, Tomasz Łaszcz, Tadeusz Sroczyński, dr. Jan K. Steczkowski, dr. Władysław Szajnocha, Leonard Wiśniewski, dr. Rudolf Zuber, inż. Sholman, dr. Stanisław Olszewski, i Władysław Wolski, wreszcie dr. Wincenty Samolewicz, koncypista Wydziału krajowego jako prowadzący pióro.

Obradom ankiety przewodniczył członek Wydziału krajowego poseł dr. Władysław Jahl.

Powołana ankieta pracowała przez rok 1905. Przeprowadziła najpierw generalną dyskusję, w której członkowie ankiety, uznając wadliwość, podniesione już powyżej przed sproszeniem ankiety, zastanawiali się przedewszystkiem nad kwestyą, czy reforma może się obracać w ramach jedynie krajowej ustawy czy też musi dotknąć także przepisów ustaw państwowych.

Oczywiście, że wszyscy członkowie byli tego zdania, że pierwsza ewentualność byłaby bardzo pożądaną i dla pospiechu wskazaną, jednakże większość wyrażała powątpiewanie, czyli będzie możliwem w tych granicach całą reformę przeprowadzić. Następnie poruszono kwestye następujące:

Podniesiono myśl, czyli bez zmiany ustaw obowiązujących zabezpieczenie przedsiębiorców i kapitalistów nie mogłoby być osiągnięte przez prenotację utworzenia pola naftowego i adnotację zamiaru utworzenia tego pola, — zastanawiano się nad kwestyą określenia minimum względnie maximum obszaru pola naftowego względnie kopalni, nad rozszerzeniem prawa wywłaszczenia dla celów eksploatacyi, nad ochroną pól naftowych przed poszukiwaniem za minerałami zastrzeżonymi, nad przymusowem łączeniem mniejszych obszarów z większymi, nad tworzeniem gmin, okręgów i rad naftowych, nad rozszerzeniem wpływu Wydziału krajowego na urządowanie władz górniczych, nad reformą ustroju władz powołanych do współdziałania w kierunku scentralizowania i zjednoczenia działalności tych władz o ile możliwości w rękach jednej władzy, nad odpowiedzialnością właścicieli pól naftowych, uprawnionych do wydobywania i kierowników i dozorców, wreszcie nad kwestyą kwalifikacyi teoretycznej i praktycznej kierowników i dozorców kopalni.

Po przeprowadzeniu tej dyskusyi uznano za wskazane wybrać subkomitet, któremu polecono, ażeby uwzględniając zdania wygłaszane w toku dyskusyi, opracował konkretny projekt zmiany ustawy naftowej i pełnej ankiecie przedłożył.

Subkomitet składali posłowie Gorayski, Loewenstein i sprawozdawca, tudzież pp. Dr. Bartoszewicz, Gąsiorowski, Dr. Olszewski i Dr. Steczkowski. Subkomitet wybrał przewodniczącym p. Gorayskiego a generalnym referentem sprawozdawcę. W obradach brali też udział pp. Jahl i Syroczyński, jako reprezentanci Wydziału krajowego.

Subkomitet odbył szereg posiedzeń, na których przyjęto projekt reformy w myśl referatu podpisanego sprawozdawcy i poruczono ostateczną stylizację części ściśle prawniczej komisji złożonej z pp. Dr. Steczkowskiego, Dr. Loewensteina i podpisanego sprawozdawcy, a części ściśle technicznej (§§. 21. 23 a. 25. 25 a. 32. 42 a.) komisji, złożonej z pp. Gąsiorowskiego, Dr. Olszewskiego i Syroczyńskiego. Na dalszych posiedzeniach subkomitetu odbytych w październiku i listopadzie 1905, przyjęto ostateczną stylizację projektu, przedstawioną przez referentów komisji redakcyjnych p. Dr. Olszewskiego i podpisanego sprawozdawcę i przedłożono go pełnej ankiecie, która na posiedzeniu 3. lutego przyjęła projekt subkomitetu z pewnemi zmianami i uzupełnieniami, które w sprawozdaniu pełnej ankiety przedłożonem Wydziałowi krajowemu zostały szczegółowo omówione.

Sprawozdanie to (ogłoszone w dosłownem brzmieniu w całej rościągłości) w numerach lipcowych r. 1906. »Przeglądu prawa i administracyi« (profesora Tilla) przyjął Wydział krajowy za podstawę do opinii i wniosków, które przedłożył w marcu 1906 za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa centralnemu Rządowi, żądając jak najrychlejszego wdrożenia odpowiednich kroków celem zmiany ustawy państwowej i ustawy krajowej w kierunkach wskazanych przez ankietę krajową.

Jako główne punkta, przed wszystkimi innymi bezzwłocznie wymagające reformy, przedstawił Wydział krajowy konieczność zmiany przepisów, ustawy krajowej w tym

kierunku, ażeby ułatwiono względnie umożliwiono tworzenie pól naftowych w stadyum poszukiwawczem, następnie, iżby stworzono możliwość wpisu praw przedsiębiorców także na czas ograniczony, lub pod warunkiem rozwiązującym w charakterze ograniczonego prawa własności pola naftowego — w końcu, żeby przepisami ustawy państwowej objęto przepisy, któreby usunęły szkodliwą dla przemysłu naftowego chwiejność judykatury sądów w kilku najdonioślejszych kwestjach prawnych, dotyczących przemysłu naftowego.

Niezależnie od tej akcji czynników krajowych w ciągu w r. 1905, minister sprawiedliwości widział się spowodowanym na żądanie jednego z interesowanych w przemyśle naftowym adwokatów wiedeńskich zażądać urzędownie od Najw. Trybunału sprawiedliwości orzeczenia plenarnego jako wskazówki dla sądów w ważnej a dotąd rozmaicie przez sądy a nawet i przez Najwyższy Trybunał ocenianej kwestyi prawnej, czy prawo eksploatacyi żywic ziemnych wpisane do publicznych ksiąg gruntowych ma być uważane za nieruchomość czy też za ruchomość.

Kwestya ta miała niezwykłą doniosłość nietylko dla prywatnych kół interesowanych, ale także i dla Skarbu Państwa. Jeżeli bowiem prawa te miały być uznane za nieruchomości, to wszelkie uzyskane na nich prawa zastawu musiałyby z mocy obowiązujących przepisów rozciągać się także do tego wszystkiego, co w myśli ustawy cywilnej za przynależność tej nieruchomości ma być uważane, jakkolwiek same w sobie nieruchomości stanowiąc nie mogą, — a więc maszyny, narzędzia, rury, przyrządy i t. p., przedmioty, które szczególnie w przemyśle naftowym przedstawiają znaczną wartość, częstokroć równającą się albo przewyższającą nawet wartość samego prawa, jeżeli eksploatacyja nie da nadzwyczajnych rezultatów..

W razie przeciwnym zaś, jeżeliby prawo eksploatacyi miało być uznane za ruchomość, to uzyskane nań prawo zastawu nie mogłoby obejmować tych wszystkich przynależności, gdyż ruchomość, jako taka przynależności mieć nie może. Dlatego też prawo zastawu na prawie wydobywania nie mogłoby obejmować także tych wyżej wymienionych ruchomości, które mogłyby być zupełnie oddzielone i osobno prawem zastawu obciążone.

Jeżeli się zważy, że szczególnie Skarb Państwa ma pewne uprzywilejowane stanowisko pod względem ustawowego prawa zastawu dla podatków, należności i t. p., jeżeli więc jednym zamachem pióra te prawa zastawu miałyby być usunięte z tych wszystkich przynależności prawa eksploatacyi nafty, przedstawiających w Galicyi milionowe wartości, jeżeli się to wszystko uwzględni, to nie może ulegać wątpliwości, że kwestya orzeczenia w tej mierze Najwyższego Trybunału stała się nader doniosłą, aktualną dla przemysłu naftowego wogóle, a dla interesowanych sfer finansowych, udzielających kredytu i dla Skarbu Państwa w szczególności.

Najwyższy Trybunał wydał w tym względzie plenarne orzeczenie w dniu 13. grudnia 1905. Orzeczenie to noszące liczbę 215/05 wypowiedziało zasadę, że prawa eksploatacyi nafty po myśli ustaw naftowych z r. 1884 nieodłączone od gruntu, a wpisane w księgi gruntowe publiczne są ruchomościami, że więc prawo zastawu uzyskane na takim prawie eksploatacyi, nie może obejmować budynków, maszyn, rygów i t. p. ruchomości, które oddzielnie, osobno prawem zastawu obciążone i egzekucyi poddane być mogą.

To orzeczenie Najwyższego Trybunału w związku z jego orzeczeniami z 16. marca 1905 L. 18.855, 18. grudnia 1905 L. 14.701 i 14.702, 17. marca 1903 L. 3.866 i 3.867, któremi zatwierdzono decyzje niższych instancji, odmawiające intabulacyi praw naftowych w księgach tabularnych i orzekającymi, że według przepisów ustawy hipotecznej i cywilnej prawa wydobywania nafty wogóle nie nadają się do wpisów tabularnych, a wreszcie sprawozdania i wnioski władz powołanych do ochrony interesów Skarbu Państwa tj. gal. Prokuratorji Skarbu i finansowej krajowej Dyrekcyi Skarbu lwowskiej podnoszących doniosłość i nagłość tej sprawy dla Skarbu Państwa złożyły się na to, iż Rząd uznał niezwykłą ważność i nagłość reformy ustawy państwowej i już na dzień 11. kwietnia 1906 zarządził konferencyę reprezentantów interesowanych ministerstw wspólnie z reprezentantem Wydziału krajowego p. Jahlem i podpisanym sprawozdawcą.

Na konferencji tej Reprezentant ministerstwa sprawiedliwości przedstawił obecnym gotowy już projekt ustawy, który nie odpowiadał ani wnioskowi krajowej ankiety i zapatrywaniom Wydziału krajowego ani też wogóle interesom tego przemysłu.

Głównym punktem tego projektu, który wywołał wprost popłoch w interesowanych kołach naftowych, była myśl ministerstwa sprawiedliwości ograniczenia dowolności tworzenia wstępnych poszukiwawczych pól naftowych w ten sposób, iż pole takie nazwane prowizorycznym, miało być do 3 lat, a w razie prolongaty tego terminu najdalej do 5 lat wykreślone z urzędu razem ze wszystkimi ciężarami, jeżeli w tym czasie ropy nie znaleziono i dopiero po skonstatowaniu, że ropę istotnie znaleziono, miano przemienić pole to w definitywny wykaz, który wówczas dopiero tylko z wolą interesowanych mogły być wykreślony.

Kto zna rozwój górnictwa naftowego, kto wie, ile szybów i jak głębokich trzeba nieraz wywiercić, aby ropę znaleźć, kto obznajomiony jest z trudnościami wiercenia, z przeszkodami, które niejednokrotnie się pojawiają, kto uwzględni, że nieraz 2 i 3 lata potrzeba wiercić, ażeby zejść do 1000 lub więcej metrów, — kto rozważy, że nieraz i 2 i 3 takie szyby wywiercono, ażeby się nafty dokopać, ten może sobie wyobrazić, jakaby była sytuacja i właściciele gruntów i przedsiębiorców, którzyby byli zmuszeni pod groźbę takiego prekluzywnego terminu prowadzić wiercenie.

Można sobie wyobrazić niezdrową konkurencję, wprost szkodliwą dla przemysłu naftowego, któraby zmuszała przedsiębiorców do jak najszybszego postępowania z wielkim nakładem, a nieraz z marnotrawstwem funduszków. A dalej — co najniebezpieczniejsza — jakaby powstała wskutek tego hyperprodukcja ropy w tym ostatnim terminie, jakby wpłynąć musiała na obniżenie cen ropy; — wogóle jakieby z tego mogły fatalne wynikać następstwa i finansowe i ekonomiczne, wogóle to wszystko każdy, kto tylko trochę obznajomiony jest z przemysłem naftowym, łatwo wyobrazić sobie może.

Dlatego więc na konferencji 11. kwietnia 1906 przytoczyłem razem z p. Jahlem jako reprezentantem Wydziału krajowego wszystkie te i inne jeszcze argumenta przemawiające przeciw argumentom reprezentanta ministerstwa sprawiedliwości, który wysuwał interes publiczny jako powód do tego projektu i jako środek zapobiegający nierzetelnej spekulacji i wyzyskowi nieuświadomionych właścicieli gruntów przez zakupywanie za bezcen najlepszych terenów.

Reprezentantów kraju poparli także i reprezentanci innych ministerstw, tak że reprezentant ministerstwa sprawiedliwości czuł się spowodowanym cofnąć tę istotnie nieszczęśliwą myśl.

Jako reprezentanci kraju staliśmy na punkcie wniosków ankiety i żądaliśmy zupełnej dowolności tworzenia pól naftowych.

W tym względzie jednak natrafiiliśmy na opozycję wskstkich reprezentantów rządu, którzy w interesie publicznego zaufania do ksiąg naftowych, uważali za rzecz właściwą wzbronić tworzenia pól naftowych tam, gdzie z góry pewnym być może, że tworzenie ich nie miałyby żadnego sensu i celu, byłoby stwierdzeniem wprost nieprawdy, gdyż nie stanowiłyby ani poszukiwawczego ani eksploatacyjnego przedmiotu i dawałyby tylko powód do wręcz niepotrzebnej pracy połączonej z prowadzeniem dotyczącej księgi względnie wykazu naftowego, powodowałyby wpisy, wykreślenia, przeniesienia, itp. pomimo że żadnej wartości przedmiot by nie przedstawiał, a wreszcie tego rodzaju pola naftowe mogłyby istotnie wprowadzić w błąd nieobznajomionych z naszymi stosunkami i podawać pomocną dłoń nierzetelnym spekulantom naftowym, którzyby z pewnością z takim wykazem naftowym w ręku dyskredytowali za granicą zaufanie w nasze księgi naftowe i prowadzili spekulację ze szkodą kredytu naszego kraju.

Z tych powodów i względów na podstawie przeprowadzonej wymiany zdań na konferencji 11. kwietnia 1906 wyłoniła się myśl kompromisowa ograniczenia dowolności tworzenia pól naftowych w ten sposób, iż tylko tam będą mogły być tworzone, gdzie według badań i stosunków geologicznych przypuszczać można, że ropa w danym terenie się znajduje.

Ta też myśl została ostatecznie przyjętą do projektu rządowego, a następnie uzyskała moc obowiązującej ustawy.

Ten sposób załatwienia jest istotnie trafnym, gdyż zapobiega niebezpieczeństwom

wyż wymienionym niewątpliwie szkodliwym ewentualnościom a przeszkód w tworzeniu pól naftowych nie czyni, gdyż reprezentanci Rządu na żądanie sprawozdawcy oświadczyli, że w drodze rozporządzenia dadzą wyraźne zlecenie władzom wydawania tego rodzaju potwierdzeń bez zarządzania kosztownych i z utratą czasu połączonych dochodzeń komisyjnych tak, że w miejscowościach, o których wiadomo, że nafta się znajduje, będzie to — ściśle rzecz biorąc — zupełna swoboda, odpowiadająca życzeniom i interesom kół przemysłowych.

Na podstawie tych wszystkich przygotowań i zebranych opinii Rząd opracował definitywny projekt noweli do ustawy naftowej oparty na zasadach wyżej wymienionych i przedłożył go Radzie Państwa w lipcu 1906.

Izba deputowanych przekazała ten projekt komisji ekonomicznej, która wybrała podpisanego sprawozdawcę referentem tej sprawy.

Projekt wniesiony był parę dni przed odroczeniem Izby deputowanych tak, że dopiero po feryach letnich mogła komisja ekonomiczna zająć się tą sprawą.

Komisja ekonomiczna w dniu 16. października 1906 przyjęła projekt rządowy niemal w całości z następującymi tylko zmianami:

Przedewszystkiem w §. 5. projekt rządowy nie uwzględniał właściwości naszego kraju polegających w tem, że kopalnie nafty składają się niejednokrotnie z większej ilości pól naftowych, te ostatnie zaś muszą być tworzone bardzo często na gruntach włościańskich składających się z reguły z minimalnych parcel pól i ówier morgowych a nawet jeszcze znacznie mniejszych.

Przy oddzieleniu prawa wydobywania i tworzenia zeń osobnego pola naftowego całkiem słusznym musi być rozważaną kwestya, czy ciężary opisane w stanie biernym wykazu gruntowego, obciążające grunt, z którego prawo ma być wyłączone, mają być przeniesione na tworzyć się mające pole naftowe.

Projekt rządowy więc w tej mierze wprowadził kryterjum, które mogło wprost uniemożliwić tworzenie pól naftowych i kopalni; żądał bowiem, ażeby tylko wtedy sąd mógł nieuwzględnić żądań wierzycieli przeniesienia ich praw na nowe pole naftowe, jeżeliby tworzyć się mające pole naftowe wedle potwierdzenia urzędowego mogło umożliwić racjonalną eksploatacyę nafty, a nadto wymagał jeszcze łączenia wszystkich z tych różnych gruntów włościańskich tworzących jeden teren naftowy w jeden wykaz księgi naftowej.

W ten sposób z góry można było przewidzieć, że niemal każde pole naftowe utworzone z małej parcelki włościańskiej nie mogło mieć tych znamion i wymaganych warunków, gdyż z jednej strony racjonalna eksploatacy a na tak małej przestrzeni jest wręcz rzeczą niemożliwą, a z drugiej strony różne grunta włościańskie tworzący jeden teren naftowy, są z reguły tak rozmaicie obciążone, że z tego już powodu o łączeniu ich w jeden wykaz hipoteczny naftowy mowy być nie może.

Władza musiałaby zawsze potwierdzić negativum w tej mierze i dlatego pierwotny projekt rządowy był wprost niebezpieczny dla włościan, uniemożliwiając im eksploatacyę ich gruntów.

Co więcej! projekt ten z widoczną nieświadomością naszych stosunków identyfikował w ten sposób kopalnię z polem naftowym, gdyż — jak później wykazemy — od kopalni można wymagać wykazania warunków możliwości należytej eksploatacyi, kopalnia zaś może się składać z kilku i kilkunastu nawet pól naftowych i dlatego wymaganie tych warunków od każdego pola naftowego było całkiem nieuzasadnionem.

Komisja ekonomiczna Izby deput. uwzględniła moje wywody w tej mierze i zmieniła §. 5. w ten sposób, iż sąd może orzec nieprzenoszenie ciężarów gruntu na pole naftowe, jeżeli to pole bądź samo, bądź też w połączeniu z innymi zapewnionymi terenami daje możność racjonalnej eksploatacyi. Również uchylono projektowany przymus łączenia różnych pól w jeden wykaz księgi naftowej. W konsekwencyi tej zmiany postanowiono w nowym §. 6., że łączność poszczególnych tych pól naftowych należących do pewnej kopalni ma być tabularnie uwidocznioną.

Ważną zmianę pierwotnego projektu rządowego wprowadziłem także przy §. 20., który w ostatecznym układzie ustawy z 7. stycznia b. r. jest obecnie §. 21-ym a mianowicie: Gdy w §. 19. względnie §. 20. postanowiono, że dla celu prowadzenia kopalni

można wywłaszczyć używanie obcych gruntów w szczególności dla tworzenia dróg, mostów, ścieżek, kolei, kanałów etc. etc., Rząd w pierwotnym swoim projekcie zamierzał ograniczyć to prawo wywłaszczenia tylko dla pola produkcyjnego postanawiając, że tak długo jak pole naftowe jest tylko jeszcze polem poszukiwawczem, prawo wywłaszczenia właścicielowi tego pola wcale nie przysługuje. Przeciw temu ograniczeniu wystąpili słusznie interesowani jakoteż reprezentanci kraju na ankiecie wiedeńskiej, albowiem doświadczenia przemysłu naftowego wykazywały, że także w stadium poszukiwawczem okazuje się niejednokrotnie potrzeba zakładania dróg, mostów, ścieżek, wodociągów, wodociągów, ropociągów, rezerwoarów, elektrycznych przewodów i transmisji i dlatego w komisji ekonomicznej podpisany sprawozdawca przeprowadził zmianę §. 20. względnie 21. w powyższym kierunku, a gdy wszyscy członkowie komisji uznali słuszność argumentacji, wówczas ostatecznie i reprezentanci rządu zgodzili się na to i tym sposobem ważne to postanowienie dla przemysłu naftowego w stadium poszukiwawczem zyskało moc obowiązującej ustawy.

Niełatwem było uregulowanie kwestyi, wyłaniającej się z tytułu przymusowego przenoszenia istniejących w księgach gruntowych wpisów do ksiąg naftowych. Przeniesienie nastąpić musiało. Jeżeli bowiem raz już przyjęto zasadę, że wszystkie wpisy praw naftowych tylko księgami naftowymi mają być objęte, to należało koniecznie zasadę tę przeprowadzić konsekwentnie, nie czyniąc żadnych w tym względzie wyjątków.

Trudności jednak przedstawiały obciążenia gruntów w stanie biernym, których prawa naftowe są obecnie ubezpieczone. Chodziło tu oczywiście tylko o ciężary, które tabularnie poprzedzały prawo eksploatacyjne, gdyż ciężary następujące po prawie wydobywania nie mogły mieć pretensyi do przenoszenia na nowe pole naftowe, każdy bowiem wierzyciel wprowadzony z tem pierszeństwem do ksiąg tabularnych, wiedział o tem poprzednim prawie i musiał się z tem liczyć; mówiąc jednak o tych poprzedzających ciężarach, nie było możliwem przyjąć postanowienia, iż mają one bezwarunkowo przejść także na pole naftowe.

Rządowy projekt proponował w braku innej umowy odpowiednie zastosowanie ustawy z 6. lutego 1869 Nr. 18. Dz. u. p. i wyż omówionego §. 5. nowej ustawy. W ten sposób kwestyę przeniesienia na pole naftowe oddawano ocenieniu sędziego.

Pomimo różnorodnych i wszechstronnych od kilku lat w dziennikach prawniczych pojawiających się polemik i dyskusji na temat, czy uzyskując prawo zastawu na gruncie, uzyskuje się temsamem także prawo zastawu na prawie eksploatacji względnie na minerałach żywicznych, będących częścią składową własności, pomimo że w tej mierze wygłaszano różne sprzeczne teorie i wnioski. Rząd wnosząc swój projekt, stanął na stanowisku utartej od szeregu lat praktyki sądowej i przyjętej w ustawach z r. 1884 zasady, iż prawo wydobywania żywic ziemnych podlega rozporządzalności właściciela gruntu, że więc już temsamem jest wynikiem prawa własności i ściśle z tem prawem jest związane.

Z tego wychodząc założenia, nie można było odmówić słuszności twierdzeniu, że jeżeli kto udzielił kredytu właścicielowi gruntu i jeżeli od niego uzyskał prawo zastawu na tym gruncie, to wobec powyższych obowiązujących przepisów był zupełnie do tego uprawniony przyjmując jako rzecz pewną, że zyskuje także prawo zastawu na tem wszystkim, co z gruntem i prawem własności jest złączonem a więc i na tem, co pod powierzchnią się znajduje i że nie możnaby w żadnym razie wierzycielowi takiemu wykazać, że przy udzieleniu kredytu wcale nie brał w rachubę kwestyi istnienia a przynajmniej możliwości wyszukiwania w tym gruncie oleju skalnego.

Ale co więcej! znane są kołom interesowanym liczne wypadki, gdzie nietylko osoby prywatne, ale nawet instytucje bankowe, udzielając kredytu, wprost liczyły na to, że ropa może być znalezioną a wnioskowały to z konfiguracji sąsiednich terenów i stosunków naftowych w dotyczącej gminie lub okręgu a wniosek ten można łatwo było wyprowadzić z wysokości kredytu, nieodpowiadającego zwykłej rzeczywistej wartości gruntu, ocenianego bez wartości żywic ziemnych.

Wobec tego trudnoby było przeprowadzić dystynkcyę i ściśle zróżniczkowanie między tymi wierzycielami, którzy przy udzielaniu kredytu wcale nie rachowali na istnienie ropy a tymi, którzy przeciwnie z ewentualnością tą się liczyli.

W każdym razie reprezentanci kraju i wszystkich interesów związanych z prze-

mysłem naftowym nie mogli uwzględnić jednostronnie tylko i wyłącznie interesów przedsiębiorców, chcących uwolnić się od tego rodzaju ciężarów, ale musieli także w związku z tem uwzględnić i interesy właścicieli gruntów, osób prywatnych, udzielających kredytu i instytucji finansowych i znaleźć wyjście, któreby uwzględniło całość tych interesów i zadowolniło o ile możności wszystkie interesowane koła.

Przedsiębiorcy naftowi w petycyach swoich wnoszonych do Koła polskiego proponowali wyjście z tego labiryntu w ten sposób, iżby przy przeniesieniu wspomnianych ciężarów nie wpisywać ich do stanu biernego pola naftowego, lecz przenieść je tylko na procenta brutto należne właścicielowi gruntu jakoteż i na inne prawa, które sobie zastrzegł przy przeniesieniu prawa wydobywania na osobę trzecią.

Przedsiębiorcy argumentowali, — może nie bez pewnej racji — że w dzisiejszym stanie rzeczy długi te są — ściśle rzecz biorąc — tylko i wyłącznie długami właściciela gruntu, że nie obciążają przecież prawa eksploatacyi, bo nie są wpisane do stanu biernego tego prawa, że więc nie jest zupełnie słusznem i sprawiedliwem, ażeby te długi obciążały pole naftowe, które będzie należeć nie do właściciela gruntu lecz do tego uprawnionego do wydobywania.

Dla właściwego ocenienia rzeczy komisya ekonomiczna Rady państwa uważała za stosowne porównać sytuację, w jakiej się znajdują przedsiębiorcy naftowi i ich wierzyciele według dzisiejszego ustawodawstwa, z tym stanem, w jakimby się znaleźli, jeżeliby propozycya rządu została przyjęta.

Według dzisiejszych ustaw nie ulega kwestyi, że przedsiębiorcy naftowi i ich wierzyciele mają nad sobą rodzaj miecza Demoklesowego we formie ewentalności, iż w razie licytacyjnej sprzedaży mogą być usunięci z przedmiotu eksploatacyjnego i zredukowani do niezbyt pocieszającego przekazania ich na cenę kupna, przekazania, które może przedstawiać bardzo wątpliwą materyalną wartość, a w każdym razie nie zastąpi faktu, iż usuwa się im z pod nóg grunt do dalszego działania, do dalszych zysków, do dalszej pracy. Tym sposobem wierzytelności obciążające grunt pośredni mają wpływ na losy przedsiębiorców i woła właściciela gruntu, jego charakter jego oszczędność lub rozrzutność może oddziaływać na przedsiębiorców mimo, że przytem nie zawinili. Tak jest, tego faktu nikt w wątpliwość podać nie może.

Ten sam rezultat osiągają wierzyciele hipoteczni przez wpis ich praw w stanie biernym nowo kreować się mającego pola naftowego. W tej mierze nie ma wielkiej różnicy. Różnica polega w czem innym — przedewszystkiem w środkach obrony. W dzisiejszym stanie rzeczy przedsiębiorca intabulowany ze swojemi prawami w stanie biernym gruntu ma przed sobą intabulowane ciężary, którym niejednokrotnie jako przedmiot zaspokojenia służy jedynie i wyłącznie tylko ten grunt i wszystko to, co z nim jest złączone a więc ewentalnie i prawo eksploatacyi. Prócz tego wierzyciel nie zyskał nigdzie indziej prawa zastawu, ani na procentach brutto ani na prawach dzierżawnych, przysługujących właścicielowi gruntu względnie na czynszu dzierżawnym ani też na prawie powrotu właściciela gruntu do nieograniczonej rozporządzalności, gdyż wszystkie te wymienione prawa właściciela nie tylko że nie były należycie uregulowane, ale po największej części nie stanowiły przedmiotu wpisu hipotecznego. Wobec chwiejnej judykatury i różnorodnej praktyki było rzeczą niemal z reguły wykluczoną, iżby przedsiębiorca naftowy lub wierzyciel właściciela gruntu mógł także i z tych praw zrobić ewentalny użytek w celu zaspokojenia swoich pretensyi.

Jeżeliby więc nawet obecnie bezwarunkowo tylko przy ścisłym zastosowaniu ustawy z 6. lutego 1869 L. 18 Dz. u. p. wszystkie poprzedzające ciężary na nowe pole naftowe zostały przeniesione, to przecież przedsiębiorca naftowy zyskuje o tyle, a względnie o tyle doznaje ulgi co do tych, obecnie bezwarunkowo poprzedzających go wierzycieli, że wierzyciele ci przy tem przeniesieniu zyskują z całą pewnością pewne nowe przedmioty, zaspokojenie wyżej wymienione tak, że pośrednio tym sposobem niebezpieczeństwo, iż wierzyciel tylko grunt bezwzględnie a niejednokrotnie z zamiarem usunięcia, przedsiębiorcy licytować będzie, staje się znacznie mniejsze, gdyż całkiem naturalnie, że mając te inne przedmioty do dyspozycyi, przecież zwróci się niejeden wierzyciel także i w tym kierunku przy egzekwowaniu swoich pretensyi.

Następnie wdrożenie postępowania konwokacyjnego oznaczonego ustawą z 6. lutego 1869 nie ma też tego celu i nie prowadzi zawsze do tego rezultatu, iżby bez-

warunkowo wszystkie prawa naftowe, poprzedzające ciężary musiały być przeniesione na pole naftowe, przeciwnie celem tego jest właśnie stwierdzenie, o ile grunt bez tych praw naftowych wystarcza w swojej wartości do zabezpieczenia popularnego hipotecznych wierzytelności, poprzedzających prawa przedsiębiorcy.

I w tym względzie też jako regułę należałoby postawić, że w znacznej części pewna część tych wierzytelności nie będzie przeniesioną.

W szczególności dotyczy to będzie z reguły pożyczek bankowych tych pierwszorzędných instytucyj kredytowych, które przecież w myśl swoich statutów nie mogą iść dalej, jak do połowy wartości, a gdy §. 1374 u. c. idzie aż do granicy dwóch trzecich części wartości, przeto nawet i niektóre ciężary intabulowane po pożyczkach bankowych powinny być nie przenoszone na pole naftowe.

A więc w tym kierunku przez wdrożenie postępowania konwokacyjnego przedsiębiorca naftowy zyskać może o tyle, że będzie miał pewność już po ukończeniu postępowania konwokacyjnego, które i jakie ciężary jego prawa naftowe poprzedzają; może już więc kombinować, z którymi ciężarami ma się istotnie liczyć i może zdecydować, co wobec tego zarządzić mu należy, ażeby niedogodne mu wierzytelności usunąć.

A wreszcie co jeszcze zyskuje i co może najważniejsze w tej kwestyi, — zyskuje na każdy sposób zupełną niezawisłość od woli i działalności właściciela gruntu, i będąc na karcie własności intabulowany za czasowego właściciela prawa wydobywania, może być spokojnym o to, że wszelka akcja właściciela, jakiegokolwiek zaciąganie długów czy też inne zobowiązania tegoż nie będą miały absolutnie żadnego wpływu na jego prawo naftowe.

I to jest, co dla przemysłu naftowego ma pierwszorzędną, przełomową, epokową doniosłość — to jest okoliczność, która zdolną jest wpłynąć na taki rozwój tego przemysłu, jaki mu się słusznie należy, ze względu na te bogactwa, które uszione w głębinach naszej ziemi ojczystej, czekają tylko na dotknięcie potężnej ręki przemysłowca i finansisty, ażeby te skarby spożytkować dla ludności pracującej, dla rolnika i mieszczanina i dla każdego, kto w jakimkolwiek kierunku związany jest z rozwojem naszego przemysłu i handlu i przysporzyć tych legalnych należnych nam zysków, które niestety dziś wobec hazardu, jakim było inwestowanie kapitałów w ten przemysł, po największej części zagarniali ludzie obcy, śmielsi, bo zamożniejsi, cudzoziemcy ryzykujący, zdolni do tego rodzaju ekonomicznie niebezpiecznych porywów, do jakich my w naszym krajowym ubóstwie i w trosce o byt jednostek i publicznych instytucyj nie byliśmy ani zdolni ani też — w tej naszej sytuacji — uprawnieni.

To też gdziekolwiek znalazła się śmielsza natura, która w gorącym temperamentie niemal z żywiołowym impetem dotknęła się głębiej tych ryzykownych przedsiębiorstw, tam stanęła zaporą ze strony całkiem słusznie wkraczającej i bezwzględnej władzy nadzorującej, która kładąc rękę na kapitałach publicznych, musiała wypowiedzieć swoje veto, które ze względu na interes publiczny było zupełnie uzasadnione, nie pozwalając, ażeby kapitały biednych ludzi ulokowane w publicznych instytucjach z zupełnym do nich zaufaniem, mogły być rzucone na niezawsze pewne szanse wiertnicze przedsiębiorstw, choćby z umiejętnym i genialnym zapalem prowadzonych; — a veto to było tem więcej uzasadnione, ileż — jak wykazaliśmy — nawet bezpieczeństwo hipoteczne inwestowanych kapitałów nie było zupełne.

Dziś sytuacja musi doznać zmiany wobec tak doniosłych reform, które nietylko — jak udowodniliśmy — nadadzą zupełne bezpieczeństwo hipoteczne, a które także — jak później przy sposobności omówienia szczegółowych postanowień projektu rządowego, a mianowicie przy §. 31. wykażemy — wprowadzą przemysł naftowy na właściwe tory prawidłowego rozwoju wedle ścisłych teoryi i zasad ekonomii społecznej i skarbowości. Niejedna jednostka, która dotąd wahała się próbować sił swych w przedsiębiorstwach naftowych, zwróci się teraz ku temu przemysłowi, ale uczyni to w sposób racjonalny, zyskując niewątpliwe, od własności gruntu niezawisłe hipoteczne zabezpieczenie swych praw w księdze naftowej względnie na czasowym prawie eksploatacyjnym przedsiębiorcy.

W dalszem porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy uwzględnić należało i to, że obecnie przedsiębiorcy naftowi mieli zawsze jeszcze szanse, że przy ustalaniu warunków licytacyjnych mogli uczynić wnioski, które częstokroć nawet były uwzględniane przez

sąd — w tym kierunku, iż prawa naftowe będące ostatecznie częstokroć nie ciężarem, ale wprost korzyścią dla właściciela gruntu, miały być pozostawione przy hipotece bez policzenia na cenę kupna w ten sposób, iż nabywca licytacyjny przyjmował obowiązek dotrzymania warunków kontraktu eksploatacyjnego bezwarunkowo i bez potrącenia z ceny kupna.

Wedle pierwotnego projektu rządowego nie mogło być zatem pod tym względem absolutnie żadnej wątpliwości, że wierzyciel hipoteczny przeniesiony na pole naftowe zaspokojenia swej pretensyi także i z tego pole naftowe tworzącego prawa wydobywania.

Jak wykazaliśmy, miał on je pośrednio i dotąd, jednak projektem rządowym nabywał prawo zupełnie nowe i to całkiem niezasłużenie, całkiem niespodziewanie — prawo, które mogłoby się stać wprost szkodliwem dla przemysłu uwięzionego w dotyczącem polu, prawo, przeciwko któremu nie podobna było obniżyć środków ochronnych.

Prawem tem byłoby projektowane przez rząd prawo zupełnie dowolnego wyboru wierzyciela, któremu przysługiwałaby zupełna wolność w tym względzie, czy zechce potem zaspokoić swoje pretensye z gruntu, na którym pierwotnie był zainstalowany, czy też z tego prawa eksploatacyjnego, które stanowi treść nowego pola naftowego.

Ta dowolność według projektu rządowego nie była niczem ograniczona i w tym względzie też komisya ekonomiczna Izby deputowanych, względnie podpisany sprawozdawca mieli wątpliwości, czy słusznem jest tego rodzaju nowe prawo bez żadnej racyi przyznawać wierzycielowi, które i tak przez uregulowanie procentów brutto, jako prawa rzeczowego, przez uregulowanie wpisów wogóle i przez stworzenie nowego przedmiotu hipotecznego t. j. prawa powrotu zyskuje nowe przedmioty zaspokojenia.

Idąc za wywodami sprawozdawcy komisya ekonomiczna uznała, że takie nieograniczone prawo dowolnego wyboru jest zupełnie niesłusznem, nieuzasadnionem, krzywdzącem wprost przedsiębiorców naftowych i przysparzającym wierzycielom, a szczególnie niesumiennym spekulantom i lichwiarzom tego rodzaju niezwykłe i niczem usprawiedliwić się nie dające korzyści, że kwestya ta musiała być wziętą w rachubę przy ocenieniu projektu rządowego.

Bo rzecz jasna — jeżeli prawo eksploatacji nie przedstawia żadnej wartości, to wówczas cała ta kwestya staje się w ogóle bezprzedmiotową, ale w braku jakiegokolwiek wartości nie mówi się w ogóle o prawach. Jeżeli zaś ryguje się stosunki prawne, to wychodzi się też przedewszystkiem z założenia, że prawo pewne ma, a przynajmniej mieć może pewną materialną wartość.

Jeżeli więc pole naftowe a względnie prawo wydobywania przedstawiać będzie pewną istotną wartość dla wierzyciela i jeżeli z drugiej strony pozostały po odłączeniu tego prawa grunt będzie zbyt obciążony, to wierzyciel oczywiście wróci się w pierwszym rzędzie w kierunku kwitującej i znaczną wartość przedstawiającej kopalni i wahać się nie będzie, gdzie swoje kroki egzekucyjne poprowadzić ma. Zwarzyć przy tem trzeba, że będzie to po największej części wierzyciel drugorzędny, bo pierwszorzędny w pierwszej połowie wartości się mieszczący z reguły w myśl przepisów ustawy z 6. lutego 1869 r. §. 1374 ust. cyw. pozostawiony będzie przy hipotece gruntu i sąd nie zarządzi przeniesienia jego praw na pole naftowe.

Kto nie korzystałby z tego rodzaju bezwarunkowego przenoszenia wierzytelności hipotecznych na nowe pole naftowe? Ci właśnie drugorzędni kredytodawcy, którzy — nie chcemy dotykać tu nikogo osobiście — często nie zasługują wcale na zbytnią opiekę prawa i ciał ustawodawczych.

Komisya ekonomiczna Izby deputowanych uznała więc, że nie ma powodu ani prawnego ani etycznego, iżby tego rodzaju korzyści tym wierzycielom przysparzać a to tem mniej, jeżeli się zważy, że około dwadzieścia tysięcy spisów, a może kilkadziesiąt tysięcy pozycji wierzytelności hipotecznych ma być tem masowem przeniesieniem objętych i wręcz nie jest możliwsm cały przemysł naftowy niemal bez wyjątku stawiać pod pręgierz tego wielkiego niebezpieczeństwa, iż nagle tyle i tyle set kopalń znajdzie się w sytuacji egzekwowanego dłużnika, nad którym bez żadnej z jego strony winy całkiem niespodzianie, nagle zawisa groźny miecz licytacji a w ślad za tem może i widmo bankructwa.

Aby więc tej istotnie niezwykle doniosłej, a szkodliwej ewentalności uniknąć, a przy tem pozostać przy słusznej zasadzie, iż raz już wszystkie wpisy muszą być przeniesione na pole naftowe, komisya ekonomiczna i Rząd zgodzili się na myśl podpisanego sprawozdawcy, w tym kierunku, iż przy tem przeniesieniu ciężarów obowiązującą będzie zasada, iż pole naftowe, na które dotyczący ciężar ma być przeniesiony, będzie tylko subsydiarnie odpowiadać za dotyczące zobowiązania, t. j. o tyle, o ile wierzyciel nie uzyska wprzód zaspokojenia z pierwotnego gruntu.

Tym sposobem załatwiona jest kwestya dowolnego wyboru, gdyż wierzyciel zmuszony jest w pierwszym rzędzie prowadzić egzekucyę przeciw właścicielowi gruntu, co jest zupełnie sprawiedliwem, gdyż dług dotyczący zaciągnął właściciel nieruchomości, on więc zań w pierwszym rzędzie odpowiadać powinien, i dopiero, jeżeli się okaże, że istotnie po przeprowadzeniu wszelkich kroków egzekucyjnych wierzyciel z dotyczącego gruntu zaspokojenia nie mógł uzyskać, wtedy może skierować swe kroki przeciw właścicielowi kopalni.

W ten sposób postępuje się tylko konsekwentnie i logicznie w tym kierunku, jak wskazany jest dzisiejszym faktycznym stanem rzeczy i nabytymi prawami; nie zmieni się tych praw, ani się ich nie rozszerzy, ani uszczupli, tylko czyni się to co i dziś w konsekwencyi kroków egzekucyjnych nastąpićby mogło i musiało.

Wszak i dziś może właściciel prawa wydobywania być usunięty z gruntu a jeżeli poprzedzający wierzyciele nie mogą uzyskać zaspokojenia z ceny sprzedaży gruntu, to i on utraci wszystkie swoje prawa.

To samo stać się może i dziś — jednakowoż jeżeli grunt wystarczy na zaspokojenie, w takim razie rzecz w zupełności załatwiona i prawom przedsiębiorcy i jego wierzycielom nie grozi już raz na zawsze żadne niebezpieczeństwo.

Tej zasady subsydiarności nie zastosowano do przyszłych z mocy nowych umów tworzyć się mających pól naftowych, albowiem ten, który chce wejść w interes z właścicielem obciążonego gruntu, widząc szereg pozycji karty ciężarów, przeprowadzi niewątpliwie przedtem postępowanie konwokacyjne, wskazane § 5. nowej ustawy państwowej, ażeby się przekonać, z jakimi długami liczyć się ma. Jeżeli postępowanie konwokacyjne będzie miało ten skutek, iż zawiele długów przejść ma na pole naftowe, wówczas przedsiębiorca nie potrzebuje rozpoczynać swoich inwestycyi. W każdym razie nim poniesie jakiegokolwiek kosztu, może postawić właścicielowi nieruchomości warunek, iż od tego lub owego rezultatu przeprowadzonego postępowania konwokacyjnego czyni zawisłym rozpoczęcie wierceń i t. p.

Sytuacja będzie zupełnie jasna.

Ważnem jest także w tej mierze przepis dalszy przyjęty w § 23. nowej ustawy tej treści, iż po myśli §. 8. ustawy z 6. lutego 1869 może przedsiębiorca naftowy, a także i właściciel gruntu w tych wypadkach zapłacić wierzytelność, chociażby nawet nie była płatną. W razie otwarcia pola naftowego uczyni to nowy przedsiębiorca, jeżeli zależeć mu będzie na rozpoczęciu wierceń i każe sobie w myśl tego przepisu wystawić cesyę tej wierzytelności, ażeby mógł poszukiwać jej przeciw właścicielowi gruntu.

To również będzie także jednym ze sposobów rozwikłania sytuacji, jeżeliby wpisane na gruncie ciężary stanowiły przeszkodę w zawarciu interesów.

W końcu jeszcze jedną nieobojętną zmianę przeprowadziła ekonomiczna komisya co do ostatniego §. 26. Rząd wnosił, ażeby dla ocenienia pytania, czy prawo wydobywania wpisane w księgach gruntowych ma być uważane za ruchomość lub nieruchomość, decydował dzień 26. czerwca 1906. Rząd motywował to tym względem, że należy ostatecznie uczynić koniec niewłaściwym wpisom do publicznych ksiąg gruntowych, i jeżeli się ustanowi dotyczący termin kilku dni po wniesieniu projektu do Rady Państwa, to strony interesowane zwrócą na to swoją uwagę i nie będą już więcej przedsiębrać wpisów do tych ksiąg a nie będą tego czynić także wobec judykatów Najwyższego Trybunału.

Komisya ekonomiczna podzielała niewątpliwie zapatrywanie, że należy już koniec uczynić z tymi niewłaściwymi wpisami do ksiąg gruntowych, sądziła jednak, że ten kalendarzowo oznaczony termin 26. czerwca 1906. jest zupełnie niewłaściwym i niezasadnym i celu nie osiągnie.

Tym sposobom otworzonoby bowiem tylko jeszcze jedną nową kategorię wpisów, co do których sąd nie wiedziałby, jak z nimi postąpić. Rzecz przedstawiałaby się następująco :

1. Byłyby wpisy uskutecznione do ksiąg gruntowych przed 26. czerwca 1906, które wedle wspomnianego przepisu §. 26. względnie §. 24. pierwotnego projektu rządowego miałyby być uznane za nieruchomości.

2. Byłyby wpisy uskutecznione od 26. czerwca 1906, aż do wejścia w życie obecnej ustawy państwowej t. j. 17. stycznia 1907, które argumentując a contrario musiały być uważane za ruchomości,

3. i wreszcie wpisy w nowych księgach gruntowych uskutecznione po dniu 17. stycznia 1907, mając nowy odmienny charakter prawny.

Już to zestawienie samo wykazuje, jak niepotrzebnym i niewłaściwym był ten projekt rządowy. Nadto nie ulega wątpliwości, że przemysł i przedsiębiorczość przemysłowa nie da się zatamować żadnym przepisem paragrafowym, a więc i cel, który chciał osiągnąć Rząd, ażeby po 26. czerwca, aż do wejścia w życie ustawy nie przedsiębrano żadnych wpisów, nie zawierano żadnych interesów, nietylko nie udało się osiągnąć ale też i faktycznie nie były osiągnięty, gdyż podpisanemu sprawozdawcy wiadomo, że w tym ostatniem półroczu, właśnie ze względu na nadzieję reformy ustawy zrobiono bardzo wiele naftowych transakcyi, — wreszcie stworzenie tym sposobem bez żadnej prawnej przyczyny i żadnego prawnego motywu nowej kategorii wpisów, które miałyby być poczytane za ruchomości, spowodowałoby niewątpliwie nowe zawikłania i nowe kolizye prawne niczem nie dające się uzasadnić.

Komisyja ekonomiczna i reprezentaci Rządu uznali słuszność tych argumentacyi i zgodzili się na termin wejścia w życie ustawy jako ten, który w tej mierze decydującym być winien, tak, że §. 26. ustawy państwowej postanawia, iż także te prawa, które przed wejściem w życie tej ustawy zostały wpisane do ksiąg publicznych gruntowych, mają być poczytane jako nieruchomości.

Mając przedstawić wniosek na uchwalenie nowej ustawy krajowej regulującej wydobywanie żywic ziemnych, uważaliśmy za rzecz niezbędną przedstawić w powyższy sposób historję powstania państwowej ustawy i najgłówniejsze jej postanowienia a uważaliśmy to za wskazane także i z tego powodu, ponieważ prawie wszystkie postanowienia, przyjęte zostały przez Rząd do projektu ustawy krajowej, obecnie Wysokiemu Sejmowi do uchwały przedstawionego.

Rząd w motywach swojego przedłożenia na stronie 32. i 33. wypowiada zapamiętanie, że przepisy ustawy państwowej z r. 1884, o ile jeszcze są ważne, jakoteż przepisy ustawy państwowej z 9. stycznia 1907 »przyjęto do niniejszego projektu ustawy z odniesieniem się do §§. ustaw państwowych jedynie dla dogodności gdyż tych postanowień Sejmy krajowe zmienić nie mogą!«

Jest to kwestya zasadnicza, nad którą należy się zastanowić i która niewątpliwie mogłaby posłużyć za temat do bardzo interesującej i ważnej w skutkach rozprawy jurydycznej.

Nie ulega żadnej kwestyi, że wedle §. 11. lit. k. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 Nr. 141. Dz. u. p. ustawodawstwo górnicze należy do zakresu działania Rady Państwa. Jednakże po myśli §. 13. ustawy z 11. maja 1884 Nr. 71. Dz. u. p. uchwalanie dalszych postanowień ustawowych w przedmiocie uregulowania prawa wydobywania minerałów żywicznych należy do zakresu działania ustawodawstwa krajowego. A gdy według obecnie obowiązującego brzmienia §. 12. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 Nr. 141. Dz. u. p. w sprawach, które do zakresu działania ustawodawstwa krajowego należą, wydawca może ustawodawstwo krajowe, potrzebne do uregulowania przedmiotu postanowienia także na polu ustawodawstwa sądowo karnego i ustawodawstwa prawa cywilnego, to wątpić nie można że tym sposobem zakres działania ustawodawstwa krajowego także i w rzeczach uregulowania praw naftowych został rozszerzony do tych granic ustawodawstwa cywilnego i karnego, które wspomniany §. 12. określił. I dlatego nie można tej w motywach przytoczonej zasady przyjmować bez ograniczeń i zastrzeżeń nietylko z powyższego względu ale i z uwagi, że sam rząd w swoim przed-

łożeniu tej zasady ściśle się nie trzyma, bo w kilku paragrafach zmienił względnie uzupełnił postanowienia ustaw państwowych.

Że tylko przykładowo przytoczymy §§. 1. i 18., które zmieniają dotychczasowe przepisy tak ustawy hipotecznej z 25. lipca 1871 jak i oczywiście w ślad zatem i ustawy naftowej z r. 1884 w ten sposób, iż postanawiają, że dla prawa powrotu i dla dotyczących wpisów ma być w wykazach księgi naftowej założona osobna karta, taksamo w §. 20 ostatni ustęp, i w §§. 25. i 28. znajdujemy postanowienia odmienne od postanowień ustawy państwowej z r. 1884.

Zastrzeżenie to czynimy na wstępie tej części sprawozdania, w której przystępujemy do omówienia przepisów, ściśle ustawy krajowej się dotyczących.

Czynimy to przedewszystkiem ze względów zasadniczych dla zaznaczenia i zabezpieczenia na każdy sposób i w każdym kierunku spraw autonomicznych Sejmu jako też dla uzasadnienia tych zmian, które poniżej proponować będziemy.

Paragrafy 1. 2. 3. odpowiadające w zupełności tak ustawie państwowej jak i potrzebom przemysłu i życzeniom interesowanych proponujemy całkiem bez zmiany. Zasady tych postanowień omówiliśmy już powyżej.

Odnosnie do poprzednich naszych uwag stwierdzamy, że już w §. 1. znajdują się postanowienia odmienne od § 1 ustawy państwowej z 11. maja. A w szczególności uchylono ustęp 2. ustawy z 11. maja 1884 jako zupełnie zbędny, gdyż wynikający z zakresu działania władzy górniczej, następnie dodano w obecnym projekcie osobny ustęp 2., określający nazwy kopalń naftowych i woskowych, wreszcie w ustępie 3. zmieniono słowa: »te minerały« na wyrazy: »minerały żywiczne« — poprawka stylistyczna zupełnie uzasadniona ze względu na poprzednie postanowienia. Tak samo opuszczono w §. 2-im projektu ustęp 2. ustawy państwowej z r. 1907 jako zbędny wobec ustępu 2. §. 1. przedłożenia rządowego.

Co się tyczy §. 4. Komisya górnicza poddała projektowane przez Rząd postanowienia tego paragrafu gruntownej rozwadze.

Postanowienia bowiem tego paragrafu jakoteż §. 18. przedstawiały zasadniczą doniosłość.

Wedle §. 11. lit. k. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 Nr. 141 Dz. p. p. postanowienia ustawodawcze o wewnętrznem urządzeniu ksiąg publicznych należą wyłącznie do ustawodawstwa krajowego.

Na podstawie tych postanowień ustawy zasadniczej Sejm galicyjski w r. 1874 uchwalił też ustawę o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg gruntowych dla Galicyi, która została sankcyonowana i ogłoszona w Nr. 29 D. u. i rozp. kr. i która w §§. 3.—13. włącznie obejmuje kwestyę wewnętrznego urządzenia ksiąg hipotecznych

Jeżeli więc wedle §. 4. przedłożenia rządowego do księgi naftowej i do wpisów w niej skutecznie się mających mają być zastosowane przepisy powszechnej ustawy o księgach gruntowych z 25. lipca 1871 Nr. 95 Dz. u. p. i jeżeli oprócz tego o wewnętrznem urządzeniu tych ksiąg postanawia wspomniana wyżej krajowa ustawa z 20. marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr., to wątpliwości podlegać nie może, że w tym względzie oprócz państwowej ustawy także postanowienia tej krajowej ustawy z r. 1874 powinny mieć odpowiednie analogiczne zastosowanie.

Komisya uważała to za tem więcej wskazane, ile że §. 18. przedłożenia rządowego zawiera już faktycznie przepisy dotyczące wewnętrznego urządzenia księgi naftowej, albowiem postanawia, w jaki sposób księga naftowa ma być uzupełniona ze względu na nowe w ustawie państwowej z 7. stycznia 1907 wprowadzone prawo powrotu, czyli jak się wyraża autentyczny tekst rządowy, polskiego tłumaczenia tej ustawy »prawo kaduka«.

Oprócz tych powodów istnieje jeszcze powód zasadniczy najdonioślejszy, który skłonił komisję górniczą do uzupełnienia §. 4. Był to wzgląd na autonomiczne prawa Sejmu wypływające z powołanej powyżej ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 §. 11. lit. k, który tem uzupełnieniem §. 4. należało zastrzedz.

Jest to tem więcej wskazane, ile że po sankcyonowaniu ustawy krajowej z 17. grudnia 1884 Nr. 35 Dz. u. k. z r. 1886 ministerstwo sprawiedliwości wydało rozporządzenie wykonawcze z 15. czerwca 1885 ogłoszone w Nr. 36 Dz. u. kr. z r. 1886,

którem na mocy ustawy państwowej z 11. maja 1884 Nr. 71 Dz. u. p. i ustawy krajowej z 17. grudnia 1884 Nr. 35 Dz. u. kr. z r. 1886 wydało stosowne przepisy w wykonaniu powyższych ustaw a dotyczące założenia i prowadzenia ksiąg naftowych.

W ten sposób zatytułowane wspomniane rozporządzenie wykonawcze z r. 1885 odpowiadało istotnie postanowieniom ustawy zasadniczej z r. 1867 §. 11. lit. k. przynajmniej formalnie, gdyż tylko przepisy o wewnętrznym urządzeniu ksiąg publicznych należą do ustawodawstwa państwowego jako będącego integralną częścią ustawodawstwa z dziedziny prawa cywilnego.

Jednakże przypatrując się bliżej temu rozporządzeniu wykonawczemu ministerstwa z r. 1885, każdy przyznać musi, że ministerstwo przekroczyło te w napisie do tego rozporządzenia określone granice i zajęło się wprost przepisami o wewnętrznym urządzeniu ksiąg naftowych, — a gdy wówczas przeciwko temu nikt nie zaprotestował, przeto rozporządzenie to ma bez wątpienia do dziś dnia moc obowiązującej ustawy.

Przepisy tego rozporządzenia są zresztą zupełnie odpowiednie i zastosowane do ram ustaw naftowych z r. 1884 i powszechnej ustawy hipotecznej jakoteż krajowej ustawy o księgach gruntowych z r. 1874. Zważyć przytem należy, że jest istotnie rzeczą niełatwą przy każdym tego rodzaju szczególe dotyczącym założenia, prowadzenia i wewnętrznego urządzenia ksiąg, oznaczyć ściśle granice tych poszczególnych działów.

Ministerstwa są niewątpliwie uprawnione wydawać przepisy wykonawcze mające za cel wprowadzać ustawy w wykonanie i dawać wskazówki władzom w kwestiach przeprowadzenia i wprowadzenia w życie przepisów ustaw państwowych. Tak i w danym wypadku niewątpliwie na podstawie i po myśli ustaw naftowych z r. 1884, wspomnianego rozporządzenia wykonawczego z r. 1885 tudzież ustawy państwowej z 9. stycznia 1907 i obecnie uchwalić się mającej ustawy krajowej ministerstwo sprawiedliwości względnie rolnictwa niewątpliwie ma wszelkie prawo wydać i ogłosić przepisy, które uważa za konieczne. Do wprowadzenia w życie tych zmian, które temi ustawami z r. bieżącego zostały uchwalone. A nawet, jeżeli ustawa krajowa obejmie postanowienia o wewnętrznym urządzeniu ksiąg gruntowych, to także i w wykonaniu tych postanowień ustawy krajowej ministerstwo powołane jest do wydania uzupełniających przepisów szczegółowych jako wskazówek koniecznych do jednolitego wykonania ustawowych postanowień.

W obu tych kierunkach jest istotnie rzeczą niesłychanie trudną a kto wie, czy wogóle możliwą przy każdym poszczególnym punkcie całego szeregu kwestyi wewnętrznego urządzenia ksiąg publicznych określić dokładnie granice zakresu działania władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej, względnie czy dotyczący przedmiot należy do wykonania ustawy o założeniu, prowadzeniu i wewnętrznym urządzeniu księgi czy też do samej ustawy, rzeczy te uregulować mającej. Mimo to kwestyi żadnej ulegać nie może, że co najmniej te przepisy zasadnicze i główne, które wywołane są nowymi pojęciami prawnymi wprowadzonymi do ustawy państwowej z 7. stycznia 1907 a w ślad za tem i do przedłożenia rządowego z projektem ustawy krajowej należy objąć ustawą krajową.

Jedyną zaś zmianą w tym względzie, wpływającą na ustrój wewnętrznego urządzenia ksiąg naftowych jest wprowadzone w §. 12. prawo powrotu czyli »kaduka« (Heimfallsrecht) dla właściciela nieruchomości, dla którego to prawa należy założyć w istniejących księgach naftowych niewątpliwie osobną kartę. Jestto prawo zupełnie nowe dotąd w dotychczasowych księgach gruntowych (hipotecznych) ani też w księgach naftowych nigdzie nie uwidocznione, należało więc postanowić 1) czy dla tego prawa osobna karta ma być utworzona i 2) w jaki sposób karta ta ma być oznaczona.

Z tego powodu już rząd widział się spowodowanym uwzględniając zakres działania ustawodawstwa krajowego wprowadzić do przedłożenia rządowego §. 18. postanawiający, iż dla prawa powrotu (kaduka) przysługujące właścicielowi nieruchomości i dla odnośnych wpisów ma być w wykazach księgi naftowej założoną osobna kartka.

Komisyja górnicza uważała za wskazane uzupełnić ten paragraf przepisem, iż karta ma być oznaczona literą D. a to ze względu, że wedle obowiązujących przepisów co do ksiąg naftowych zgodnie z przepisami ogólnych ustaw hipotecznych inne karty nadal pozostające, literami A. B. C. są oznaczone.

W tym kierunku więc komisya proponuje zmianę §. 18.

Co się tyczy zmiany względnie uzupełnienia ustaw obowiązujących w tym kierunku, że także czasowe prawo wydobywania jakoteż t. zw. procenta brutto zyskują w nowej ustawie z 9. stycznia 1907 ściśle normy prawne i ustalenie, to komisya górnicza sądzi, że z tego powodu ustrój wewnętrzznego urzędzenia ksiąg naftowych nie potrzebuje doznawać żadnej zasadniczej ważniejszej zmiany, gdyż te czasowe i warunkowe prawa będą uwidocznione na karcie B. obecnych ksiąg naftowych a procenta brutto na karcie C. jako ciężary realne.

W tym względzie więc wewnętrzne urzędzenie ksiąg naftowych nie potrzebuje doznawać żadnych zmian i nie ma też potrzeby uzupełniać przedłożenia rządowego w tej mierze nowymi przepisami. O ile zaś rozchodzi się o pewne szczegóły, o postanowienia bliższe, co do których mógłby może być ktoś zdania, że jest kwestyą wątpliwą, czy postanowienia te — ściśle rzecz biorąc — należą do zakresu wykonawczego uchwalonych ustaw czy też dotyczą ustawodawczych postanowień o wewnętrznym urzędzeniu ksiąg naftowych, to ażeby i w tym względzie raz na zawsze zastrzedz i ochronić kompetencyę autonomiczną ustawodawstwa sejmowego przed wszelkimi jakiegokolwiek rodzaju ograniczającymi interpretacyami lub próbami wkroczenia w ten zakres ze strony władz wykonawczych, komisya górnicza proponuje uzupełnienie §. 4. jeszcze postanowieniem, że bliższe przepisy w tem wewnętrznym urzędzeniu będą wydane w drodze rozporządzenia.

Jak wspomniano, komisya nie sądzi, ażeby istniała potrzeba takich przepisów. Muszą być wydane przepisy wykonawcze dotyczące szczegółów wprowadzenia w życie ksiąg naftowych zastosowanych do ustaw nowych z r. 1907, lecz przepisy te — o ile komisya osądzi obecnie może — nie powinnyby niepotrzebnie wykraczać poza zakres wykonawstwa, a jeżeliby nawet w tej mierze okazała się potrzeba wprowadzenia w życie jakiegoś szczegółu, o którymby dyskutować można, czy jest on ściśle szczegółem wykonawczym czy też szczegółem ustawodawczym o wewnętrznym urzędzeniu ksiąg, to jeżeli Sejm w ustawie krajowej postanawia, że bliższe postanowienia odmienne w drodze rozporządzenia wydane zostaną, to źródłem tych ewentualnych przepisów będzie zawsze wola Sejmu, i jego władza ustawodawcza a tym sposobem prawa autonomiczne Sejmu w tym względzie raz na zawsze są zastrzeżone i ochronione.

Ażeby zresztą te postanowienia jak niemniej i inne zmiany przedłożenia rządowego unormować i ażeby zmiany te nie stanowiły przeszkody w uzyskaniu sankcyi, komisya górnicza udała się do J. E. Namiestnika i wyraziła życzenie, ażeby reprezentanci rządu w tej mierze z komisją górniczą się porozumieli. J. E. namiestnik zniósł się w tej mierze z ministerstwem a rezultatem tego był przyjazd delegatów ministerstwa sprawiedliwości i rolnictwa, którzy 8. marca b. r. wzięli udział w naradach komisji górniczej i wnioski, jakie komisya górnicza przedkłada, są wynikiem wyczerpującej konferencyi członków komisji górniczej z reprezentantami rządu władzy centralnej, krajowej władzy politycznej, Wydziału krajowego, władzy górniczej i c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w powyższym dniu odbytej.

§§. 5—17. włącznie proponuje komisya górnicza zgodnie z przedłożeniem rządowem bez żadnych zmian.

Co się tyczy §. 18, jak już wyżej wspomniano, komisya proponuje uzupełnienie tego przepisu w ten sposób, iż osobna karta przeznaczona dla prawa powrotu czyli »kaduka« ma być oznaczona literą D.

§§. 19.—24. włącznie proponuje komisya górnicza przyjąć bez zmiany w myśl przedłożenia rządowego.

Również i §§. 25—29 włącznie proponuje komisya uchwalić zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Jedynie co do postanowień §§. 25. i 26. uważa komisya za wskazane na podstawie wymiany zdań z 8. marca 1907 z reprezentantami władzy centralnej i autorami

przedłożenia rządowego zauważyć dla uchylecia możliwie błędnej interpretacji, co następuje:

Paragrafy te muszą być ocenione i wzięte pod rozwagę zgodnie z przepisami §. 64. przedłożenia rządowego. I te i tamte postanowienia mają cel zgodny, w razie jeżeli w interesie powodzenia, rozwoju kopalni okazuje się koniecznem wkroczyć w cudzą własność, zmuszenia sąsiada do zezwolenia na tego rodzaju roboty w jego własności, które w tych celach władza za konieczne uzna.

Z tego zasadniczego powodu tak w §. 25. jak i w §. 64. między innymi mowa jest o budowach pomocniczych (Hilfsbauen). Jednak istnieje między tymi przepisami doniosła zasadnicza różnica.

Należy uwzględnić, że przepis §. 85 powszechnej ustawy górniczej postanawia, iż sztolnie i szyby, które służą dla korzystnego prowadzenia ruchu, poza granicami danego pola, mogą być założone i prowadzone tylko za zezwoleniem władzy.

Oprócz tego §. 191. ust. górń. mówi o tych uprawnieniach górniczych, które za odpowiedniemi odszkodowaniem w sąsiednich kopalniach na rzecz pewnej kopalni mogą być wykonywane.

Otóż §. 25. dotyczy wyłącznie tych w §. 85. powszechnej ustawy górniczej określonych uprawnień, dla których ze strony władzy rodzaj koncesyi musi być uzyskany i na które zgodzić się muszą w danych warunkach właściciele innych uprawnień względnie pól naftowych.

Na to specjalnie zwraca komisya uwagę, a w szczególności, że wyrażenie »i na gruntach innych właścicieli« ma jedynie i wyłącznie to znaczenie, iż mowa tu o tych właścicielach pól naftowych, o których początek tego paragrafu postanawia, iż mają prawo zakładać budowle pomocnicze.

Uprawnienie więc z §. 25. jest rodzajem uprawnienia objętego przepisem §. 364. ustawy cywilnej, ma wyłącznie charakter publicznego dobra.

Do niego też odnosi się postanowienie §. 27. przedłożenia rządowego, iż tylko wszelką istotnie wyrządzoną szkodę w tym wypadku wynagrodzić należy. Jestto uprawnienie różne zupełnie tak od służebności gruntowej, określonej w §. 191. ust. górń., jakoteż od zwykłej służebności prywatnej natury, która na zasadzie §. 64. projektu rządowego ma być uzyskana.

Jeżeli więc §. 64. projektu również o budowach pomocniczych wspomina, jako o jednej z wielu kategorii służebności tam wymienionych, to odnosi się to do uzyskania służebności prywatnej natury, do wykonania pomocniczej budowy na gruntach obcych wogóle bez względu na to, czy na tych obcych gruntach znajdują się kopalnie czy nie, podczas gdy §. 25. odnosi się tylko do właścicieli obcych uprawnień górniczo naftowych.

Należy też zwrócić uwagę z tego powodu na przepis §. 23. projektu rządowego zgodnego z przepisem §. 16. ustawy państwowej z 9. stycznia, wedle której §§. 240—247 ord. egz. mają mieć zastosowanie także do egzekucyi na prawo wydobywania minerałów, wobec czego — jakkolwiek wykazane uprawnienia z §. 25. nie mają charakteru służebności górniczych, to jednak mimoto przepis §. 243. ord. egz. postanawiający, że służebności górnicze musi nabywca licytacyjny objąć bez wynagrodzenia, bez względu na pierwszeństwo hipoteczne, będzie miał niewątpliwie też zastosowanie i do tych uprawnień z §. 25. nowej ustawy.

Co do §§. 27. 28. i 29. jako odpowiadających postanowieniom ustaw państwowych i zresztą zupełnie odpowiadających stosunkom przemysłu naftowego wogóle, komisya górnicza nie proponuje żadnych zmian.

Co do §. 30. W przedostatnim ustępie tego paragrafu znajdujemy nader pożyteczną i przez wszystkich interesentów pożądaną nowość w tym kierunku, iż ustawa przepisuje władzy górniczej okręgowej termin 4-tygodniowy do przyjęcia do wiadomości zgłoszenia zamiaru otwarcia ruchu kopalni a względnie oznajmienia interesowanemu, jakie przeciw otwarciu zachodzić mogą przeszkody.

Wobec tego, że w dzisiejszych obowiązujących przepisach terminu takiego nigdzie nie było, powitać należy tę nowość jako reformę niezwykle doniosłą, która wobec

tylkrotnie już wymienionego przyspieszonego tempa ruchu przemysłowego w dziedzinie kopalnictwa naftowego przyczyni się niewątpliwie do wzrostu i rozwoju tego pożądanego ruchu.

W każdym razie interesenci w ten sposób nie będą narażeni na zwłokę, która bądźto wskutek obarczenia urzędów, bądź też z innych różnorodnych powodów stanowiła obecnie wprost przeszkodę i zaporę przeciw rozwojowi kopalń i przedsiębiorczości przemysłowców naftowych. Jeżeli jednak komisya górnicza z zadowoleniem tę nowość wita, to nie może nie zastanowić się także nad pytaniem, jaki rygor względnie jaki skutek prawny ma mieć ta okoliczność, jeżeli mimo tego nowego przepisu, mimo ustanowienia tego terminu władza z jakichkolwiek bądź powodów w ciągu tego przepisanego czasu nie załatwi, względnie nie da interesentowi żadnej odpowiedzi.

Logicznie rzecz biorąc i postępując analogicznie do przepisów prawnych znajdujących się w innych ustawach jak np. w ustawie o stowarzyszeniach, należałoby ustanowić ten rygor, iż — jeżeli urząd górniczy w przeciągu powyższego czasu nie oznajmi stronie, iż pewne przeszkody zachodzą, wówczas zgłoszenie uważane będzie jako przyjęte i ruch kopalni może być rozpoczęty.

Komisya górnicza podniosła brak ten przedłożenia rządowego na posiedzeniu 8. marca br. — a gdy i reprezentanci rządu uznali słuszność tego żądania, przeto komisya górnicza wnosi w tym względzie odpowiednie uzupełnienie §. 30.

Zresztą komisya nie czyni żadnych innych zmian w §. 30. i wskazuje na motyw przedłożenia rządowego, które zupełnie trafnie uzasadniają przepisy tego paragrafu.

Ustęp 1. tego paragrafu zamieszcza też nowe postanowienie, iż zgłoszenie musi obejmować także imię, nazwisko i miejsce zamieszkania tego przedsiębiorcy względnie jego pełnomocnika, któremu wykonanie pewnych robót ma być powierzona a to wraz z wyszczególnieniem oddanych mu robót.

Przedsiębiorcy ci, w utartej terminologii przemysłowców naftowych bywają nazywani: »akordantami«.

Dla ewidencji i nadzoru kopalń i robót w tychże prowadzonych, które zawsze połączone są z pewnem niebezpieczeństwem dla życia pracowników i sąsiadów i dla obcego mienia zarządzenie jak największej ewidencji osób, podejmujących się tych robót jest wskazane w interesie publicznego bezpieczeństwa. Ewidencya akordantów jest więc także niewątpliwie potrzebną i uzasadnioną.

Taka ankieta powołana przez ministerstwo do Wiednia w dniu 11. stycznia 1907, jak i obecnie komisya górnicza zastanawiały się dalej nad tem, czy nie należałoby w noweli do ustawy krajowej przyjąć także przepisu, któryby wymagał od tych akordantów wykazania pewnych warunków fachowego uzdolnienia do podejmowania się robót wiertniczych lub innych w przemyśle naftowym.

Jednakże wobec postanowień przyjętych tak do ustawy państwowej jak i do projektu ustawy krajowej, a określających ściśle warunki, które posiadać i wykazać powinni tak kierownicy kopalń jak i dozorczy poszczególnych robót (§. 38. i następne obecnego projektu) tudzież wobec tego, iż akordant działający w imieniu uprawnionego względnie przedsiębiorcy musi także albo sam wykazać te warunki, albo też ustanowić dla prowadzenia robót, których się podjął, osoby, któreby były w myśl tych przepisów ustawowych uzdolnione do kierowania i dozoru ruchu w kopalniach, — w obec tego, że przepisy te zupełnie dostatecznie zabezpieczają interes publiczny i bezpieczeństwo osób i mienia, sądziła komisya górnicza zgodnie ze zdaniem członków ankiety z 11. stycznia b. r., że dalsze przepisy zmuszające także akordantów do wykazania prawnych warunków uzdolnienia w tej mierze, nie byłyby wskazane i stałoby się mogły przeszkodę w pożądanym rozwoju i ruchu kopalnictwa naftowego. Rozchodzi się bowiem tutaj głównie o ludzi posiadających pewne finansowe środki, a więc u kapitalistów, albo o osoby zamożne mające do dyspozycji kredyty, któreby się mogły podejmować robót zwanych akordowemi. Jest to pierwszy i główny warunek w tej mierze.

Jeżeli by zatem od tych osób wymagać jeszcze pewnych uzdolnień technicznych, to mogłoby się wydarzyć, że zabrakłoby tych duchem przedsiębiorczym ożywionych kapitalistów i przemysł naftowy mógłby się znaleźć w położeniu krytycznem, iż nie miałby dość jednostek, któreby się podejmowały wiertniczych robót wstępnych — a o te głównie i przeważnie tutaj chodzi.

Z tych powodów nie uważała komisya górnicza za właściwe czynić w powyższym kierunku jakiegokolwiek wnioski.

§. 31. Jedną z najważniejszych i najdonioślejszych zmian, które Rząd proponuje w swoim przedłożeniu, jest nowe postanowienie §. 31. tej treści, iż dla prawidłowego ruchu kopalń wymaganym będzie obecnie oznaczony tamże wymiar minimalny powierzchni terenu kopalnianego tudzież oznaczenie minimalnych odległości otworów świdrowych i szybów wywozowych od granic terenu kopalnianego.

Jest to doniosła zmiana obecnie obowiązującego §. 15. ustawy krajowej z roku 1884 postanawiającego, że ocenienie, czy rozmiary i forma powierzchni terenu kopalnianego mają warunki umożliwiające prowadzenie racjonalnego ruchu kopalnianego, zależy od swobodnego, dowolnego uznania władz w każdym poszczególnym wypadku.

Przepis ten jest od szeregu lat przedmiotem skarg i ataków ze strony wszystkich kategorii interesowanych w przemyśle naftowym. Tak wielcy, jak i drobni przemysłowcy, tak właściciele większych, jak i mniejszych obszarów zgodnie żalą się na brak w tej mierze pewnych ścisłych norm ustawowych, do których możnaby się stosować i z którymi można by się liczyć przy powzięciu myśli rozpoczęcia przedsiębiorstwa naftowego na pewnym upatrzonym terenie.

Dzisiejsze stosunki bowiem w tej mierze są wprost niemożliwe, urągające najprymitywniejszym zasadom i potrzebom wszelkiego rodzaju przemysłu. Należy sobie bowiem postawić pytanie:

Jeżeli przedsiębiorca jaki otwiera, czy to fabrykę, czy to warsztat, czy to wogóle jakieś przedsiębiorstwo przemysłowe, to znajduje w dotyczących szczegółowych licznych przepisach budowlanych i ustawodawstwach przemysłowych całkiem dostateczne normy i wskazówki, według których może ocenić, czy pewien grunt, pewna działnica oddalona od budynków sąsiednich może stanowić przeszkodę w konsensie władzy na otwarcie ruchu, czy nie — a co więcej — ma w tej mierze ustalone już reguły polegające nie tylko na dotyczących przepisach, ale i nader licznych orzeczeniach władz i Trybunału administracyjnego.

Przedsiębiorca, kapitalista, może więc mniej więcej z góry ocenić i obliczyć, czy ma zawierać umowę o nabycie gruntu, czy może wyprowadzić pewną budowę na tych gruntach itp., zupełnie inaczej ma się rzecz w przemyśle naftowym.

W tej mierze ustawodawstwo naftowe dotąd nie zawiera absolutnie żadnych przepisów. Wskutek tego w praktyce władz okazała się tego rodzaju niejednolitość granicząca z dowolnością w ocenieniu stosunków, że jest to jednym z największych niedostatków obecnego ustawodawstwa, jedną z największych przeszkód rozwoju tego przemysłu, jeżeli chętny przedsiębiorca nie może w tym względzie nigdzie się poinformować i na żadnych oprzeć się podstawach, ażeby ocenić, czy teren będzie lub nie będzie odpowiadał nie warunkom ustawy, ale swobodnemu ocenieniu reprezentanta władzy.

Wszak reprezentanci władzy się zmieniają, a jeżeli w ustawach nie ma ścisłych norm, to ze zmianą osób może nastąpić zmiana zdań. A dalej jeżeli pomiędzy reprezentantami władzy w różnych okolicach w rzeczach urzędowych istnieją różnice zapatrywań, to łatwo zdażyć się może, że przedsiębiorcy pewnych okręgów mogą być łagodniej lub ostrzej traktowani od innych w innych okręgach, a foworyzacja ta może się rzeczywiście odbić niewłaściwym echem w konkurencyjnych warunkach zupełnie nieusprawiedliwionych zasadami słuszności i równorzędno traktowania wszystkich.

To też niema co się dziwić, że ta niejednolitość praktyki władz, ta niestałość w jednym z najważniejszych warunków powstawania i rozwoju przedsiębiorstw naftowych daje się dotąd dotkliwie odczuwać wszystkim bez wyjątku interesowanym.

Motywa do przedłożenia sejmowego do §. 31. zawierają więc szczegóły uzasadniające nader wyczerpująco potrzebę pewnych ścisłych norm w tej mierze.

Komisya górnicza wskazuje na te całkiem trafne uzasadnienia i podziela w zupełności wypowiedziane tamże zapatrywania a to tembardziej, że kwestya ta była przed-

miotem wyczerpujących i gruntownych rozpraw na zebraniu interesowanych w przemyśle naftowym, zarządzanem przez gal. Towarzystwo naftowe w grudniu 1906 r.

Na zebraniu tem, w którym uczestniczyły wszystkie niemal kategorie i gałęzie przedsiębiorców, prawników, techników, właścicieli terenów i gruntów, reprezentantów władz rządowych i autonomicznych i t. p. po kilkugodzinnych wywodach przedstawiciele różnych gałęzi kopalnictwa naftowego niemal jednomyślnie oświadczyli się za oznaczeniem minimum powierzchni i granic w ten sposób, jak to czyni przedłożenie rządowe.

Z tych więc powodów i wyczerpujących motywów przedłożenia rządowego, które komisya górnicza w zupełności podziela, wnosi komisya górnicza na uchwalenie zmiany w tym względzie §. 15. obecnej ustawy krajowej po myśli §. 31. przedłożenia rządowego.

W jednym jedynym punkcie ale to w szczególe bardzo doniosłym i ważnym nie mogła komisya górnicza zgodzić się z postanowieniami przedłożenia rządowego.

Jest to ostatnia część ostatniego ustępu §. 31, a w szczególności wyrazy: »przed dniem ogłoszenia niniejszej ustawy, jeżeli to zgłoszenie przyjęła władza górnicza do potwierdzającej wiadomości«.

W tym względzie proponuje komisya odmienne postanowienie i uzasadnia je w następujący sposób:

Jakkolwiek z powyż przytoczonych powodów komisya górnicza jest zapatrywania, że nowość wprowadzona do §. 31. w kierunku określenia minimalnych rozmiarów, granic kopalni i szybów, jest w zupełności wskazaną i niezbędną w interesie publicznego bezpieczeństwa i w interesie wszystkich czynników współdziałających w przemyśle naftowym, to jednak zmiana ta jest tak doniosłą, tak żywotną i oddziała niewątpliwie tak rozstrzygająco na ukształtowanie się stosunków prawnych i ekonomiczno finansowych w przemyśle naftowym, że nie można przy tej sposobności zapominać o tem, że jak każda zmiana tak i ta musi być wprowadzoną w życie w ten sposób, iżby o ile możliwości nie naruszała stanu posiadania stworzonego obecnymi stosunkami i chroniąc interesy ogółu, nie czyniła dotkliwych wyłomów w nabytych już prawach jednostek.

Każda reforma powinna o ile możności obejmować stosunki jeszcze nie powstałe, stosunki przyszłości a nie dotykać stosunków istniejących. Dlatego też wydawało się komisji górnicznej, że postanowienia ostatniego ustępu §. 31. nie są dostateczne, jeżeli się uwzględni te wyżej wykazane potrzeby i nabyte prawa.

Przepis ten bowiem wedle propozycji rządowych postanawiał, iż nowela ustawy krajowej a względnie przepisy §. 31. nie mają zastosowania do zgłoszonych już kopalń żywie ziemnych pod następującymi warunkami: 1) jeżeli zamiar otwarcia ruchu doniesiono już władzy w myśl §. 14. ustawy z 17. grudnia 1884 przed dniem ogłoszenia niniejszej ustawy i 2) jeżeli to zgłoszenie władza górnicza przyjęła do potwierdzającej wiadomości.

Komisya sądzi, że ten przepis przejściowy jest zanadto drakoniczny i byłby może zbyt niedogodnym i dotkliwym w wielu wypadkach, w których interesowany nie przewidując, że w tym ważnym i żywotnym szczególe stosunków prawnych naftowych zajdzie tak decydująca zmiana, mógł i może jeszcze w zupełnie dobrej wierze zawierać umowy niezastosowane do tych nowych przepisów §. 31. noweli.

Przejście więc byłoby zbyt gwałtowne, zbyt nieuwzględniające tych sfer, które nie mogą być tak dalece obznajomione z wszystkimi stadyami przejściowemi już od 3 lat projektowanej i opracowywanej reformy ustawodawstwa naftowego, ażeby mogli swoje transakcje i plany gospodarcze dostroić każdej chwili i w każdym szczególe do poszczególnych przejściowych stadyów reformy.

Na zebraniu więc członków lwowskiego towarzyswa prawniczego odbytem przed kilkunastu dniami tak sędziowie jak i adwokaci przedstawili szereg wątpliwości, szereg już zaszłych wypadków, które właśnie w tem stadyum przejściowem przedstawiały pewne trudności w zastosowaniu nowych przepisów. Trudności te wyniknąć mogą głównie z zawarcia takich umów, w których obie strony, stosując się do obowiązujących dotąd przepisów, nie zastosowały się do wymogów §. 31. przedłożenia rządowego.

Jeżeli więc stwierdzonem będzie, że umowy takie przed wejściem w życie nowej ustawy istotnie zawarte zostały, co legalizacją sądową lub notaryalną może być stwierdzone i co dla możliwego obchodzenia ustawy jest wskazaniem, to wydało się komisji górniczej słusznem i sprawiedliwym, ażeby jakkolwiek umowy takie przed dniem wejścia w życie tej ustawy nie zostały zgłoszone władzy, do umów tych dotychczasowy przepis §. 15. ustawy krajowej z r. 1884 miał zastosowanie i by tym sposobem władze górnicze miały prawo uwzględnienia tych przejściowych stosunków i możliwie łagodniejszego traktowania potrzeb tych mniej z przepisami prawa obznajmionych drobnych interesentów, którzy nie mieli sposobności ani możliwości zastosowania swoich transakcyi do warunków noweli naftowej.

W tym kierunku proponuje więc komisya odpowiednią zmianę ostatniego ustępu §. 31. i sądzi, że zmiana ta ochroni dostatecznie szczególnie włościan i drobnych przemysłowców.

Na każdy sposób komisya górnicza sądzi, że propozycya rządu, iżby warunkiem zastosowania dawnych przepisów ustawowych miało być przyjęcie władzy górniczej do potwierdzającej wiadomości odpowiedniego zgłoszenia i to przyjęcie możliwe jeszcze przed wejściem w życie tej ustawy, jest zupełnie nieuzasadnione i dlatego ten warunek komisya całkowicie uchylić postanowiła.

Obecni przy dyskusyi reprezentanci rządu uznali tę właściwość naszego kraju i przemysłu naftowego i zgodzili się na tę zmianę i w ten sposób komisya sądzi, że uczyniła wszystko, co tylko jest możliwym, ażeby to przejściowe stadyum zastosować do potrzeb, życzeń i stosunków wszystkich w przemyśle naftowym interesowanych czynników.

§. 32. W tym paragrafie co do ustanowionego w nim terminu 4 tygodniowego komisya proponuje taki sam rygor, jaki w przedostatnim ustępie §. 30. zaproponowała i to z tych samych tamże przytoczonych powodów.

W §. 33. znajduje się ustęp, w którym przedłożenie rządowe postanawia, iż jeżeli okręgowy urząd górniczy ma pewne wątpliwości co do przyjęcia planu ruchu, wówczas ma wezwać uprawnionego do rozprawy i w drodze porozumienia starać się o wyjaśnienie lub zmianę zakwestyonowanego postanowienia o ruchu.

Jeżeli zaś na tej drodze porozumienie nie dałoby się osiągnąć, to wówczas ma urząd okręgowy górniczy rozstrzygnąć, jakie zmiany planu ruchu mają być wykonane a to z pozostawieniem prawa rekursu do starostwa górniczego.

Ten przepis §. 33. zaznaczający z takim naciskiem, że specjalnie w tym szczególnie działalności władzy strona ma prawo rekursu, wydawał się komisji górniczej niewłaściwym.

Komisya nie mogła sobie wytłómaczyć, dlaczego specjalnie tylko w tym szczególnie strona ma tak wyraźnie zaznaczone w ustawie prawo rekursu, skoro we wszystkich innych szczegółach niemal w każdym paragrafie ustawy państwowej i krajowej i przedłożenia rządowego, gdzie mowa o ważnych zarządzeniach i decyzjach władz, nie ma wcale mowy o prawie rekursu stron.

Wobec tego mogłoby to w §. 33. całkiem wyjątkowe postanowienie dać słuszny powód do interpretacyi i wywodów zupełnie niezgodnych z intencją ustawodawcy. A w szczególności, jeżeli się uwzględni, że istnieje specjalna ustawa z 21. lipca 1871 Nr. 77. Dz. u. p. określająca tok urzędowania i zakres działania władz górniczych, ustawa, która w §. 7. wyraźnie postanawia ogólnikowo, a więc przepis mający zastosowanie do wszystkich wypadków, iż przeciw każdemu zarządzeniu okręgowego urzędu górniczego można wnieść rekurs do starostwa górniczego, to istotnie nie było wiadomem komisji, dlaczego ten wyjątkowy przepis tylko w §. 33. ma być powtórzony, a to tem więcej, iż mógłby ktoś twierdzić, iż logiczną tego przepisu konsekwencją jest wniosek, że w innych wypadkach, gdzie ustawa tego wyraźnie nie zaznacza, to prawo rekursu nie przysługuje a tego właśnie należało uniknąć w interesie jednolitości działania, w interesie słusznej zasady, iż przeciwko zarządzeniu okręgowej władzy górniczej powinno przysługiwać prawo rekursu do starostwa górniczego.

Interpelowani o to reprezentanci ministerstwa nie dali na dotyczące zapytanie dostatecznych wyjaśnień. Rząd sądził, że zatwierdzenie planu ruchu jest rzeczą dosyć

ważną i dlatego uważał za wskazane przyjąć to postanowienie o rekursie, ażeby właśnie przy sposobności tego postanowienia zastrzedz, zabezpieczyć jak najwyraźniej interesentom to prawo rekursu. Jednakże po wzajemnej wymianie zdań wszyscy obecni przy rozprawach komisji górniczej w dniu 8. marca uznali, że postanowienie to może osiągnąć właśnie wręcz przeciwny niepożądany skutek i dlatego zgodzili się na uchylenie tego przepisu, uchwalając przytem wyraźnie, iż w niniejszem sprawozdaniu jako w motywach do nowej ustawy krajowej komisya dla uchylenia wszelkich wątpliwości ma to zapatrywanie swoje wyraźnie zaznaczyć i stwierdzić, że uchylenie tego przepisu ma właśnie na celu usunięcie wszelkich wątpliwości w tej mierze i w niczem nie ograniczać ani nie zmieniać zasady wspólnej, mającej więc także zastosowanie do wypadku przewidzianego w §. 33., iż przeciwko każdemu zarządzeniu i postanowieniu okręgu górniczego okręgowego prawo rekursu bezwzględnie interesentom przysługuje.

§§. 34—58. włącznie proponuje komisya w brzmieniu zupełnie zgodnem z przedłożeniem rządowem.

Co się tyczy przepisów §. 58. na posiedzeniu komisji górniczej 8. marca w obecności reprezentantów centralnego rządu podniesiono wyraźnie, że doniesienie urzędowi górniczemu o każdej zmianie o posiadaniu kopalni i o objęciu dzierżawy ma jedynie i wyłącznie cel ewidencyjny i w niczem zupełnie nie wkracza w zakres orzecznictwa władz sądowych, albowiem władza górnicza nie ma się zastanawiać, czy dotyczący nabywca lub dzierżawca ma wszelkie prawem przepisane tytuły własności posiadania lub dzierżawy, gdyż to jest rzeczą sądu i ma jedynie tylko prowadzić ewidencję wykonującego prawo wydobywania w celu umożliwienia kontroli prowadzenia ruchu.

Zapatrywanie to komisji górniczej odpowiada w zupełności intencji autorów przedłożenia rządowego, którzy też w dniu 8. b. m. oświadczyli wyraźnie, że zgadzają się na to, ażeby ta interpretacya względnie to zastrzeżenie było w tem sprawozdaniu jako w motywach do ustawy krajowej wyraźnie zaznaczone.

Paragrafy 59—67 włącznie proponuje komisya górnicza zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Co do §. 68. wnosi komisya zgodnie z reprezentantami rządu, uzupełnienie pierwszego ustępu tego paragrafu w ten sposób, iż oprócz właściciela pola naftowego względnie — gdy jest więcej uprawnionych — oprócz tychże pełnomocnika także te osoby do komisji powoływane być winny, które w przepisach ustaw budowlanych są wymienione.

Uzupełnienie to, odpowiadające w zupełności obowiązującym przepisom i rzeczowym potrzebom nie wymaga bliższego uzasadnienia.

W paragrafach 69. i 70. zawarte są postanowienia ustaw górniczych, które mają zastosowanie także do wydobywania minerałów żywicznych.

Ażeby uchylić wszystkie możliwe wątpliwości w tym kierunku, czy przepisy te mają zastosowanie także do poszukiwania tychże minerałów, nastąpiła w tej mierze w dniu 8. marca b. r. wymiana zdań między członkami komisji górniczej a reprezentantami Rządu, przyczem skonstatowano zgodnie, że wobec ogólnego przepisu ustępu drugiego §. 2. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907 przyjętego w dosłownem brzmieniu do drugiego ustępu §. 3. obecnego przedłożenia rządowego, a orzekającego, że w razie braku innej umowy prawo wydobywania obejmuje także prawo poszukiwania, nie może podlegać żadnej wątpliwości, że przepisy §§. 69. i 70. przedłożenia rządowego, względnie powołane w tychże paragrafach przepisy ustawowe mają niewątpliwie zastosowanie także do czynności okresu poszukiwawczego.

Paragrafy 71—86. włącznie proponuje komisya górnicza przyjąć bez zmiany w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Co się tyczy §. 87. zauważa komisya górnicza, iż gdy w §. 57. obecnej noweli poręka za ściągalsność grzywien nałożonych na kierownika ruchu w wypadku wdzierżawienia lub oddania pewnych robót akordantowi przechodzi na dzierżawcę, wzglę-

dnie na akordanta — należy w §. 87. także zaznaczyć, że nietylko uprawniony do wydobywania albo kierownik, ale także dzierżawca i przedsiębiorca może być zniewolony pod grzywną do wykonania poleceń władzy.

Paragrafy 88—94. włącznie proponuje komisya górnicza bez zmiany w myśl przedłożenia rządowego.

Co się tyczy §. 95. w konsekwencyi nowych postanowień przyjętych w ostatnim ustępie §. 31. tej noweli, koniecznym jest uzupełnienie tego ustępu dodatkiem, że z dniem wejścia w życie ustawy tracą moc obowiązującą postanowienia ustawy krajowej z 17. grudnia 1884, jednakże z wyjątkiem określonym w ostatnim ustępie §. 31.

Oprócz wszystkich powyżej przedstawionych kwestyi z dziedziny cywilnego ustawodawstwa naftowego poczytuje komisya górnicza za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, a pośrednio Wysokiego Rządu na następującą okoliczność, która w obecnym stadyum po wejściu w życie ustawy państwowej z 9. stycznia 1907 przedstawia dla przemysłu naftowego niezwykłą doniosłość.

Jest to sprawa wymiaru należitości przenośnych i należitości rządowych wogóle od zawierania kontraktów o eksploatacyę, umów o odłączenie i nadanie prawa wydobywania, tudzież o przeniesienie tych praw itp.

Jak z niniejszego sprawozdania wynika, dotychczas ustawodawstwo i judykatura Najwyższego Trybunału dająca wskazówki naszym sądom i utarta praktyka skarbowych władz wymiarowych przyjęły zasadę zupełnie w dotychczasowym ustawodawstwie uzasadnioną, iż prawo wydobywania minerałów żywicznych nie odłączone od gruntu, nie wpisane do ksiąg naftowych, lecz figurujące w publicznych księgach gruntowych uważano jako ruchomość i w ślad za tem wymierzano należitość od dotyczących kontraktów względnie umów o przeniesienie wedle skali III. względnie II. Tym sposobem razem z należitością od intabulacyi, należitość łączna wedle skali III wynosiła $1\frac{1}{4}\%$ a należitość od przeniesień dalszych wedle skali II łącznie 94% .

Obecnie gdy wedle ustawy z 9. stycznia 1907 uznano wszystkie prawa bezwzględnie i bez wyjątku jako nieruchomości, władze skarbowe wedle obowiązujących przepisów wymierzać będą należitości tak od kontraktów pierwotnych jako też od przeniesień przy wartości do 10.000 koron według stopy 3% do 40.000 kor. według stopy $3\frac{1}{2}\%$ a ponad 40.000 kor. według stopy 4% .

Wobec milionowych transakcyi i obrotów nie ustających lecz ciągle wzrastających w przemyśle naftowym, ten nagły wzrost prawie o 3% w należitościach przenośnych może szkodliwie i tamująco oddziaływać na pocieszające objawy wzrostu przedsiębiorczości w tym przemyśle.

Każdy przezorny przemysłowiec, czyniąc obliczenie kosztów, liczył dotychczas, że koszt należitości rządowej wynosi najwyżej $1\frac{1}{4}\%$; zastanowi się zatem obecnie, czy ma podnieść ryzyko swoje o te 3% . Rzecz jest niezwykła. Pojawia się ustawa, która zgodnie z życzeniami wszystkich kół interesowanych zmienia pojęcie, charakter prawny, prawa eksploatacyi, ale zmiana ta zwiększa koszta, gdyż oddziaływuje na "wysokość należitości rządowych już i tak dość wysokich.

Byłaby to więc zmiana zanadto nieprzewidywana, zmiana mogąca uczynić zbyt wiele dywersyi w ruchu i rozwoju tego przemysłu, zmiana, która ostatecznie i na dochodach skarbu może się odbić. Jeżeli bowiem z tego powodu ruch się znacznie zmniejszy, jeżeli duch przedsiębiorczości osłabnie, to oczywiście wskutek tego zmniejszenia liczby transakcyi muszą się zmniejszyć i dochody z tego tytułu skarbu państwa. I jednego i drugiego niebezpieczeństwa uniknąłoby należało i obmyśleć środki zaradcze, któreby tym ewentualnościom zapobiegały.

Rzecz da się uzasadnić tę ciągłą niezwykłą nie znaną dotąd w literaturze należitościowej zmianą; a że regułą i zadaniem ustawodawstwa powinno być nie dopuszczanie po tak gwałtownych skoków i zmian, przeto i w tej mierze ustawowa remedura domaga się wydania przepisów, któreby temu zaradzić mogły.

Środkiem zaradczym w tym względzie może być tylko ustawa, którą jak najrychlej przez parlament powinny być uchwalona, ustawa, która uwzględniając te wszystkie wyżej naprowadzone okoliczności, pozostawiłaby stopę $1\frac{1}{2}\%$, odpowiadającą skali III, obecnie obowiązującej jako normy zasadniczej dla wymiaru należności przeznaczonych w transakcjach naftowych, i woskowych. Ale co więcej — ustawa ta musiałaby mieć moc wstecz działającą tak, ażeby wszelkie transakcje które od 17. stycznia 1907 t. j. od dnia wejścia w życie ustawy z 9. stycznia 1907 zostały zawarte, także mogły być poddane przepisom tej noweli należyściowej.

Byłoby bowiem rzeczą niesprawiedliwą, ażeby późniejsze po wejściu w życie tej noweli należyściowej zawierane umowy miałyby być lepiej, korzystniej traktowane aniżeli obecne.

Oddziaływały to nader fatalnie na ruch naftowy, gdyż spodziewając się takiej nowej ustawy, czekano na ogłoszenie tej ustawy a w międzyczasie wstrzymano niemal wszystkie transakcje.

Takie gwałtowne zmiany i stagnacje oddziałują nader niekorzystnie na każdą kategorię przedsiębiorstw; więc i tutaj nie potrzeba dalszych motywów, ażeby dowieść, jak fatalny byłby wpływ tego rodzaju zmian.

Ponadto powinienby Rząd wydać polecenie władzom, ażeby wstrzymały się z wymiarem tych należności aż do wydania nowych przepisów w tej mierze.

Ale nietylko powyższa okoliczność jest przedmiotem skarg i postulatów interesentów naftowych. Także i obecny system wymiaru należności w przemyśle naftowym przedstawia wiele niedogodności i niesprawiedliwości, które usunąć by należało. A w szczególności nie ulega kwestyi, że nie jest to rzecz łatwa zaraz po zawarciu umowy o 30-letnią eksploatację pewnego terenu wynaleść pewne sprawiedliwe podstawy do ocenienia wartości tego przedmiotu umowy.

Przedewszystkiem przedsiębiorca wcale nie zaczyna wiercić zaraz po zawarciu umowy, a następnie jeżeli po kilku latach rozpocznie wiercenie, to znowu upłyne nieraz kilka lat, nim ropę wyszuka. Jeżeli ją wyszuka, to rozmiary dotyczącej kopalni mogą być w początkach nader skromne a dopiero przy większych erupcyach nagle stosunki się zmieniają i skromna kopalnia staje się przez noc przedmiotem wielkiej wartości.

Dlatego też i władze przy tych wymiarach znajdują się w kłopotach i radzą sobie w ten sposób, że wpisują dotyczący kontrakt do księgi przypomnień, co ma to znaczenie, że dotyczący urzędnik obowiązany jest utrzymywać ten przedmiot w ewidencji, od czasu do czasu informować się o rozwoju tego przedsiębiorstwa i w stosownej chwili zarządzić wymiar, gdy już przy dalszym postępie robót zyska pewne podstawy do ocenienia wartości.

System ten jest, jak już wyżej wspomniałem, i dla władz nader uciążliwym, a jeszcze więcej nieprzyjemnym i niedogodnym dla interesowanej strony, która z tego powodu pod groźą powyższego wymiaru nie może uczynić obliczeń dokładnych co do kosztów z tego tytułu narastających. Następnie co parę lat albo i częściej ma miejsce cytowanie stron do władzy w celu dowiedzenia się o szczegółach postępu robót.

Reprezentant władzy stara się wykazać stronie o ile możności jak największą wartość, czemu strona się sprzeciwia, — następuje rozprawa z reguły bardzo nieprzyjemna dla obu stron, a w następstwie z reguły rekursy — a więc tak dla strony interesowanej jak i dla władzy praca, koszta, przykrości i t. p.

Ale przypuśćmy, że już te wszystkie przeszkody zostały usunięte — wymiar nastąpił na podstawie stanu rzeczy np. z 1. lipca 1905.

Rzecz mimo to zupełnie nie jest załatwiona definitywnie, albowiem kopalnia postępuje dalej, reprezentant władzy nieraz nie poinformowawszy o tem stron, pozostawił ten przedmiot i nadal w ewidencji, a dowiedziawszy się po pewnym przeciągu czasu o wzroście ruchu kopalni i o znacznych dochodach, zarządza reasumę wymiaru, która kilkakrotnie powtórzyć się może.

Tego rodzaju procedery są wprost nękaniami stron i reprezentantów władz i należałoby obmyśleć środki prawne, któreby tym niedogodnościom obustronnym zaradziły.

Ponieważ obmyślenie środków w tej mierze nie należy do zakresu ustawodawstwa krajowego, przeto komisya górnicza sądzi, iż Sejm ograniczyć się powinien w tej

mierze na uchwaleniu rezolucyi z wezwaniem do Rządu, ażeby w uwzględnieniu tych okoliczności poczynił potrzebne kroki w celu ustawodawczego uregulowania tej ważnej kwestyi.

Z tych powodów komisya górnicza wnosi :

1. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt ustawy :

2. Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się Rząd, ażeby z początkiem przyszłej kadencyi przedstawił Radzie państwa projekt uregulowania należytości od umów dotyczących prawa wydobywania minerałów żywicznych i połączonych z tem prawem innych uprawnień w ten sposób, ażeby skala wymiaru należytości nie przekraczała obecnie obowiązującej stopy łącznych należytości $1\frac{1}{4}\%$ i żeby dotycząca nowela należytościowa miała moc obowiązującą wstecz, od dnia 17. stycznia 1907 tudzież ażeby wydał władzom skarbowym odpowiednie polecenie, by aż do ustawodawczego uregulowania w sprawie będącej wstrzymały definitywne wymiary dotyczących należytości.

Tą nowelą należytościową należy także objąć postanowienia, któreby uchyliły obecną niedogodność i szkodliwość systemu wymiarowego w dziedzinie kopalnictwa naftowego, pozwalającego kilkatrotnych reasumcyi i dodatkowych wymiarów.

Przewodniczący :

Gorayski w. r.

Sprawozdawca :

Matachowski w. r.

U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, regulująca prawo wydobywania minerałów, które nadają się do użytku z powodu zawartości żywic ziemnych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam na podstawie postanowień zawartych w ustawach państwowych z dnia 11. maja 1884, Dz. u. p. Nr. 71 i z dnia 9. stycznia 1907. Dz. u. p. Nr. 7, co następuje :

I. Postanowienia ogólne.

§. 1.

W Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim żywice ziemne, w szczególności nafta (olej ziemny, olej skalny, petroleum, ropa), wosk skalny (ozokeryt, wosk ziemny), asphalt, jakoteż minerały, które dla zawartości żywic ziemnych (bitumu) mogą służyć do użytku, ulegają, z wyjątkiem bitummenicznych węgli kamiennych, prawu rozporządzalności właściciela gruntu (§. 1. ust. 1. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

Niniejsza ustawa nazywa te minerały minerałami żywicznymi, kopalnie nafty (oleju ziemnego, oleju skalnego, petroleum, ropy) kopalniami oleju ziemnego a kopalnie innych minerałów żywicznych kopalniami wosku ziemnego.

Uprawnienia górnicze na minerały żywiczne nadane już na podstawie przepisów górniczych utrzymuje się w mocy i ma do tychże zastosowanie powszechna ustawa górnicza z 23. maja 1854 Dz. u. p. Nr. 146 (§. 1. ustęp 3. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

II. O prawie wydobywania i o polach naftowych.

§. 2.

Co do nieruchomości, które stanowią przedmiot wykazu księgi gruntowej, jakoteż co do oznaczonych części takich nieruchomości, prawo wydobywania minerałów żywicznych (kopalin, żywicę ziemną zawierających), może być odłączone od prawa własności.

Odlączenie prawa wydobywania uskutecznia się przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela, że prawo wydobywania minerałów żywicznych ma być odłączone od dotyczącego gruntu i przez otwarcie dla odłączyć się mającego prawa wydobywania wykazu w osobnej księdze publicznej, księdze naftowej.

Ta powierzchnia gruntu, co do której odłącza się prawo wydobywania, nazywa się polem naftowym.

Otwarcie wykazu w księdze naftowej uskutecznia się na podstawie wspomnianego oświadczenia właściciela i urzędowego świadectwa urzędu górniczego okręgowego, którym albo potwierdzono, że istnienie minerałów żywicznych w dotyczącym gruncie jest stwierdzonem albo też poświadczono, że istnienie takich minerałów w dotyczącym gruncie ze względu na stosunki geologiczne przypuszczać można.

Według tego jak urzędowe świadectwo opiewa, nazywa się pole naftowe w pierwszym wypadku „polem naftowym wytwórczem (produkcyjnym)“, w drugim wypadku „polem naftowym poszukiwawczem“; wykaz pola naftowego produkcyjnego ma być szczegółowo oznaczonym jako „wykaz pola naftowego wytwórczego (produkcyjnego)“, zaś pola naftowego poszukiwawczego jako „wykaz pola naftowego poszukiwawczego“.

Odlączone prawo wydobywania stanowi samoistny przedmiot majątkowy i posiada prawny przymiot rzeczy nieruchomości. Może ono aktami prawnymi między żyjącymi i na wypadek śmierci być pozbytem i obciążonem. Nabycie, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na odląconem prawie wydobywania uskutecznia się przez wpisanie do księgi naftowej (§. 1. ustęp 1 i 3 do 7 ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 3.

Prawo wydobywania minerałów żywicznych, przyznane przez właściciela nieruchomości komu innemu nabywa się tylko przez wpis do księgi naftowej.

W braku innej umowy prawo wydobywania tych minerałów obejmuje także prawo ich poszukiwania.

Prawo wydobywania obejmuje także wyłączne prawo rozporządzania gazami wywiązującymi się przy poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów (§. 2. ustawy państwowej z dnia 9. stycznia 1907).

§. 4.

Do księgi naftowej, do wpisów w niej skutecznie się mających i do postępowania, którego przestrzegać należy w sprawach księgi naftowej, należy odpowiednio stosować powszechną ustawę o księgach gruntowych z 25. lipca 1871, Dz. ust. państw. Nr. 95 (§. 3. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

Do wewnętrznego urządzenia ksiąg naftowych należy odpowiednio stosować postanowienia ustawy z 20. marca 1874 Nr. 29. Dz. u. kr. o wewnętrznym urządzeniu ksiąg gruntowych (§§. 3. do 13.) z uwzględnieniem §. 18. niniejszej ustawy. Bliższe w tej mierze postanowienia wydane będą w drodze rozporządzenia.

§. 5.

Wykaz pola naftowego poszukiwawczego pod względem dopuszczalności wpisów i skuteczności wpisanych praw stoi na równi z wykazem pola naftowego produkcyjnego (§. 3. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 6.

Wykaz pola naftowego poszukiwawczego należy na prośbę uprawnionego do wydobywania (właściciela pola naftowego) lub któregoś z interesowanych, posiadającego prawo hipoteczne na własności pola naftowego, przemienić na wykaz pola naftowego wytwórczego (produkcyjnego), jeżeli przedłożonem będzie wspomniane w §. 2. ustęp 4. urzędowe potwierdzenie Urzędu górniczego okręgowego, że istnienie minerałów żywicznych w dotyczącym polu naftowym jest stwierdzone (§. 4. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 7.

Przy odłączeniu prawa wydobywania minerałów żywicznych od prawa własności gruntu, należy odpowiednio stosować przepisy ustawy z 6. lutego 1869, Dz. u. p. Nr. 18 w ten sposób, że sprzeciwienie się wierzyciela tabularnego zamierzonemu odłączeniu, może Sąd hipoteczny uznać jako bezskuteczny, jeżeli według urzędowego poświadczenia Urzędu górniczego okręgowego, utworzyć się mające pole naftowe samo dla siebie lub w połączeniu z innymi naftowymi terenami, które uprawniony do wydobywania dla ruchu kopalni minerałów żywicznych nabył lub umową sobie zapewnił, odpowiada przepisom §. 31. tej ustawy o wymiarze powierzchni kopalni minerałów żywicznych i jeżeli przez to odłączenie bezpieczeństwo wierzytelności, z powodu której wniesiono sprzeciw według postanowień §. 1374. powszechnej księgi ustaw cywilnych nie jest zagrożone.

Urząd górniczy okręgowy wydając poświadczenie, ma

zawsze uwzględniać cały wymiar powierzchni odnośnego terenu naftowego, chociażby ten teren należał do stanu posiadłości kilku ciał hipotecznych.

§. 8.

Do podania o odłączenie, które w myśl §. 13. ustawy z 6. lutego 1869. Dz. u. p. Nr. 18, ma być wniesione do władzy tabularnej, należy dołączyć plan sytuacyjny w rozmiarze katastralnym sporządzony i uwierzytelniony przez autoryzowanego ze strony władz rządowych prywatnego technika. Plan ten obejmować ma granice pola naftowego, przedmioty na powierzchni, potrzebne do oryentowania się, południk i, jeżeli na podstawie odnośnego podania ma być otworzony wykaz pola naftowego wytwórczego (produkcyjnego), także i punkt odkrywki minerału. Oprócz tego należy podać nazwę, pod którą pole naftowe ma być w księdze naftowej zapisane.

Jeżeli przy odłączeniu prawa wydobywania istnienie minerałów żywicznych nie było jeszcze stwierdzone, a gdy stosownie do §. 6. tej ustawy następnie wniesiono podanie o przemianę wykazu pola naftowego, poszukiwawczego na wykaz pola naftowego wytwórczego (produkcyjnego), należy punkt odkrywki minerału oznaczyć na dołączyć się mającym do podania o przemianę wykazu planie sytuacyjnym, sporządzonym w rozmiarze katastralnym.

Dokładność tych planów sytuacyjnych musi być potwierdzoną przez Władzę górniczą co do oznaczenia granic pola a jeżeli na planie ma być odpowiednio do powyższych postanowień uwidoczniiony punkt odkrywki, także i co do oznaczenia tego punktu.

§. 9.

Na podstawie sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionego oświadczenia można dwa lub więcej graniczących ze sobą pól naftowych złączyć w księdze naftowej, jeżeli dotyczące pola naftowe nie są obciążone prawami rzeczowymi lub dostarczono dowodu zezwolenia posiadających prawo rzeczowe.

W ostatnim wypadku musi być także przedłożona umowa z posiadającymi prawa rzeczowe, mianowicie co do porządku w jakim przejść mają ciężary na złączone pole w tym razie, jeżeli złączone pole naftowe ma przejść na własność jednej fizycznej lub moralnej osoby (gwarectwa, towarzystwa akcyjnego i t. d.) a zatem tylko jako całość ma być obciążone, a na poszczególnych polach naftowych ciężar rozmaite prawa rzeczowe lub te same prawa rzeczowe, lecz w innym porządku, we wszystkich innych wypadkach zaś umowa co do stosunku udziałów, w jakim uczestniczyć ma każde poszczególne pole naftowe w ciężarach pola powstać mającego przez złączenie w księdze naftowej.

Wierzyciele, którzy wnoszą sprzeciw przeciw złączeniu

względnie przeciw umowie zawartej z większością posiadaczy prawa rzeczowego co do stopni pierwszeństwa lub stosunku udziałów, muszą, jeżeli ich wierzytelność wpisana jest w pewnym co do kwoty oznaczonym kapitałem, przyjąć spłatę nawet wtenczas, gdyby termin spłacenia ich wierzytelności jeszcze nie nadszedł; wszelako zastrzega się dla nich osobiste prawo do wynagrodzenia szkody przez przedwczesną spłatę poniesionej (§. 5. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 10.

Do realnego podziału pola naftowego i wymiany części pól pomiędzy graniczącymi ze sobą polami naftowymi, ma odpowiednie zastosowanie ustawa z 6. lutego 1869, Dz. u. p. Nr. 18. Wymaganego według §§. 9. i 10. tej ustawy dowodu, że przez wymianę zostanie osiągnięte zaokrąglenie lub lepsze zagospodarowanie posiadłości osób skuteczniających wymianę, dostarczyć należy przez przedłożenie w tej mierze urzędowego poświadczenia Starostwa górniczego (§. 6. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 11.

Do podania o złączenie dwóch lub kilku graniczących ze sobą pól naftowych, albo o realny podział pola naftowego lub o wymianę części pól pomiędzy graniczącymi ze sobą polami naftowymi, które to podanie wnieść należy do właściwej władzy tabularnej, musi być dołączony plan sytuacyjny pola złączyć lub podzielić się mającego lub też części pól przedmiotem zamiany będących, w rozmiarze katastralnym sporządzony i uwierzytelniony przez autoryzowanego ze strony władz rządowych technika prywatnego. Dokładność tego planu sytuacyjnego musi być co do podania granic pola potwierdzoną przez Władzę górniczą.

Jeżeli chodzi o złączenie lub podział, wymienić należy w podaniu także nazwę, pod którą złączone pole lub oddzielona część pola wpisana być ma do księgi naftowej.

§. 12.

Gdy chodzi o kopalnie minerałów żywicznych, które składają się z kilku, do różnych właścicieli należących pól naftowych winien Sąd, na podstawie potwierdzenia urzędu górniczego okręgowego łączność tych pól naftowych, jeżeli one nie są według §. 9. tej ustawy w księdze złączone, uwidocznić z urzędu we wszystkich odnośnych wykazach księgi naftowej.

Właściciele pól naftowych, którzy zawarli pomiędzy sobą umowy, normujące wzajemny stosunek prawny, są obowiązani postarać się o wpis istotnych postanowień kontraktu do księgi naftowej. W razie ociągania się, mają być odpowiednio zastosowane postanowienia §. 3. ustawy z 23. maja 1883 Dz. u. p. Nr. 82.

We wszystkich wypadkach przeniesienia własności pola naftowego, które należy do kopalni żywic ziemnych, składającej się z kilku pól naftowych, wstępuje nabywca w prawa i obowiązki swego poprzednika, wypływające ze stosunku umowy (§. 6. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 13.

Przyjęte przez uprawnionego do wydobywania zobowiązania do powtarzających się świadczeń cyfrowo lub procentowo oznaczonych udziałów użytkowania żywic ziemnych lub ich wartości, podlega jako ciężar realny wpisowi do księgi naftowej.

Prawo wypływające z ciężaru realnego, może być pozbyte lub obciążone.

Jeżeli ciężar realny polega na świadczeniach w naturze, natenczas do egzekucyi na ten ciężar stosowane być mają postanowienia §§. 331. do 340. ordynacyi egzekucyjnej w ten sposób, że przy odpowiedniem zastosowaniu §. 320. ordynacyi egzekucyjnej dla wykonać się mającej wierzytelności ma być w księdze naftowej zainstabulowane prawo zastawu lub zanotowana wykonalność (§. 7. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 14.

Właściciel nieruchomości, może prawo wydobywania minerałów żywicznych przyznane komu innemu i od prawa własności gruntu odłączone, ograniczyć na pewien okres czasu lub uczynić zawisłem od warunku rozwiązującego.

Przy wpisie prawa wydobywania musi być równocześnie wpisane czasowe ograniczenie, z oznaczeniem dnia kalendarzowego, końcowego terminu, albo warunek rozwiązujący wraz z prawem powrotu (kaduka) właściciela nieruchomości.

Także do takich ograniczonych praw wydobywania mają zastosowanie postanowienia końcowego ustępu §. 2. (§. 8. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 15.

Jeżeli własność pola naftowego zgaśnie przez upływ umówionego czasu, należy ją na żądanie właściciela nieruchomości wykreślić wraz ze wszystkimi do niej się odnoszącymi ciężarami i ewentualnymi wpisami w wykazie hipotecznym danej nieruchomości, które były spowodowane prawem wydobywania.

W ten sam sposób należy postąpić względem własności pola naftowego podlegającego warunkowi rozwiązującemu, jeżeli jej wygaśnięcie wskutek ziszczenia się tego warunku, zostanie udowodnione albo przez zgodne oświadczenie właściciela pola naftowego i właściciela nieruchomości lub przez wyrok sądowy. Jeżeli jednak na wykreślić się mającem polu naftowym są wpisane prawa osób trzecich, to do wykreślenia

potrzebne jest także zezwolenie tych osób interesowanych, lub wydany przeciw nim wyrok sądowy. Jeżeli z podaniem o wykreślenie nie przedłożono dowodu zezwolenia tych osób interesowanych, wówczas sąd winien wyznaczyć audyencyę celem odebrania od nich oświadczeń lub oznaczyć im stosowny termin do oświadczenia się na piśmie i zwrócić ich uwagę na to, że ci, którzy na audyencyi lub w wyznaczonym terminie nie podniosą zarzutów przeciw wykreśleniu, uważani będą za zgadzających się (§. 9. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 16.

Postanowienia §§. 14. i 15. mają być odpowiednio zastosowane w tych wypadkach, w których prawo wydobywania przez właściciela nieruchomości odstąpione, przeniesionem zostaje dalej przez uprawnionego do wydobywania na pewien oznaczony okres czasu lub pod warunkiem rozwiązującym (10. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 17.

Posiadający prawo powrotu (kaduka), może zastrzeżone prawo wydobywania i przed jego powrotem ważnie dalej przenieść i zastrzedz sobie zabezpieczenie w księdze naftowej wzajemnych zobowiązań nabywcy, o ile one nadają się do wpisu, ale tak jedno jak i drugie z tem ograniczeniem, które w kontrakcie wyraźnie musi być wymienione, że akt prawny staje się skutecznym dopiero z chwilą wejścia w życie prawa powrotu.

Z wyjątkiem tego wypadku jest niedopuszczalnem tworzenie nowych praw, obciążających prawo powrotu, przed wejściem w życie tego prawa powrotu (§. 12. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 18.

Dla prawa powrotu przysługującego właścicielowi nieruchomości i dla odnośnych wpisów ma być w wykazach księgi naftowej założona osobna karta, która będzie oznaczoną literą D.

§. 19.

Przedłużenie czasowo ograniczonej własności pola naftowego, ma być wpisane do księgi naftowej z oznaczeniem dnia kalendarzowego nowego terminu końcowego, gdyż w razie przeciwnym nie posiadałoby skuteczności prawnej. W tym przypadku zahipotekowane na prawie wydobywania prawa obciążające istnieją i nadal. (§. 13. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 20.

Jeżeli będzie urzędownie stwierdzone, że właściciel pola naftowego swoje odbudowy trwale i w takim stopniu zaniedbuje, iż przez to niebezpieczeństwo dla osób lub dobra powszechnego powstać może albo powstało, i jeżeli pomimo powtórnego wezwania i ukarania za takie zaniedbywanie, nie uczyni zadość przepisom górnico-policyjnym, ma Starostwo górnice orzec odebranie pola naftowego, a gdy orzeczenie to stanie się prawomocnem, wdrożyć egzekucyjne oszacowanie i sprzedaż pola naftowego. Przy tem postępować należy w myśl §§. 254 do 258 powszechnej ustawy górnicej.

Wskutek przeprowadzonej egzekucyjnej sprzedaży, wchodzi nabywca we wszystkie prawa i obowiązki poprzedniego właściciela pola naftowego.

Gdy zajdzie jeden z wypadków przewidzianych w §. 259. powszechnej ustawy górnicej, natenczas należy uznać pole naftowe za wygasłe, zarządzić wykreślenie tegoż w księdze naftowej i zawiadomić o tem posiadających prawa rzeczowe.

Jeżeli właściciel pola naftowego oświadczy władzy tabularnej, że je opuszcza, natenczas zastosować należy postępowanie przepisane w §§. 263 do 265 powszechnej ustawy górnicej.

Przy każdym wykreśleniu pola naftowego winne być przestrzegane postanowienia §§. 266 i 267 powszechnej ustawy górnicej (§. 12. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

Po prawomocnem wykreśleniu pola naftowego przechodzi prawo wydobywania minerałów żywicznych napowrót na właściciela nieruchomości.

§. 21.

Postanowienia §. 20. należy odpowiednio zastosować w tych wypadkach, w których prawo do wydobywania dalej przeniesione zostało na pewien oznaczony czas lub pod warunkiem rozwiązującym (§. 14.) z tem, że przedmiot odjęcia, oszacowania, egzekucyjnej sprzedaży i wykreślenia w księdze naftowej stanowi przeniesione prawo wydobywania. Po prawomocnem wykreśleniu powraca prawo wydobywania do poprzednika.

§. 22.

W razie wygaśnięcia własności pola naftowego jest właściciel tegoż obowiązany, jeżeli nie ma w tym względzie jakiej innej umowy, oddać powierzchnię gruntu, o ile możności w takim stanie, w jakim ją odebrał.

Pomimo wykreślenia wykazu pola naftowego odpowiada przynależność prawa wydobywania (zakłady, maszyny, narzędzia i t. d.), o ile znajduje się na nieruchomości albo w posiadaniu uprawnionego do wydobywania przez przeciąg jednego roku po wykreśleniu wykazu na rzecz praw zastawu, które

we wykazie pola naftowego w czasie wykreślenia były wpisane lub istniały na mocy ustawy na wykreślonym polu naftowym (§. 11. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 23.

Egzekucya na prawo wydobywania minerałów żywiczych odbywać się będzie według postanowień o egzekucyi na nieruchomościach, jednak przy odpowiedniem zastosowaniu §§. 240 do 247 ordynacyi egzekucyjnej (§. 16. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 24.

Dla ewidencji prowadzić mają Urzędy górnicze okręgowe księgi stanu posiadania, w których zapisane będą kopalnie żywic ziemnych i uwidocznione uprawnienia wydobywania.

Bliższe postanowienia o urzędzeniu tych ksiąg wyda Minister rolnictwa w drodze rozporządzenia.

§. 25.

Właściciel pola naftowego wytwórczego (produkcyjnego) ma prawo, w celu korzystniejszego prowadzenia swej kopalni, zakładać w kopalniach, mających na celu wydobywanie minerałów żywiczych i na gruntach innych właścicieli, budowy pomocnicze, o ile to ruchowi obcej kopalni nie przeszkadza ani zagraża.

Właściciel pola naftowego poszukiwawczego nie jest jednak uprawniony do zakładania takich budów pomocniczych.

§. 26.

Jeżeli uprawniony do wydobywania minerałów żywiczych, w którego odbudowach lub gruntach ma być według postanowień §. 25. założona budowa pomocnicza, zaprzecza, jakoby był obowiązany pozwolić na tę budowę, również rozstrzyga o tem Starostwo górnicze (§. 7. ustęp 2. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 27.

Uprawniony do budowy pomocniczej musi całkowicie wynagrodzić wszelką szkodę, jaka w obcym gruncie lub polu naftowym przez tę budowę będzie wyrządzoną (§. 7. ustęp 3. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 28.

Minerały żywiczne, wydobyte przy założeniu budowy pomocniczej na gruncie lub w polu naftowym innego uprawnionego, należą do właściciela tegoż gruntu lub pola naftowego i winny być temuż wydane.

§. 29.

W razie kolizji uprawnień kopalń minerałów zastrzeżonych (§. 5. powszechnej ustawy górniczej) z prawem wydobywania żywic ziemnych, mają Władze górnicze na żądanie uprawnionego do wydobywania zarządzić co potrzeba, aby ruch kopalni minerałów zastrzeżonych, nie przeszkadzał lub w ogóle nie szkodził wydobywaniu już odkrytych lub dopiero poszukiwanych minerałów żywicznych (§. 22. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

III. O ruchu i zarządzie.

§. 30.

Uprawniony do wydobywania minerałów żywicznych jest obowiązany co najmniej cztery tygodnie naprzód zgłosić w urzędzie górniczym okręgowym zamiar otwarcia ruchu kopalni. Jeżeli prawo do wydobywania przysługuje więcej uczestnikom, wówczas wspólny pełnomocnik ma wnieść to zgłoszenie (§. 63).

Zgłoszenie musi obejmować:

1. Imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania uprawnionego, a w wypadku, gdy wykonanie pewnych robót ma być powierzone przedsiębiorcy, także imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania tego przedsiębiorcy względnie jego pełnomocnika z wyszczególnieniem oddanych mu robót;

2. Dowód uprawnienia wydobywania minerałów żywicznych; tego dowodu dostarcza się w wypadku, gdy właściciel gruntu sam ma prawo wydobywania, przez przedłożenie uwierzytelnionego wyciągu z księgi gruntowej zaś w razie odłączenia prawa wydobywania od prawa własności nieruchomości, przez przedłożenie uwierzytelnionego wyciągu z księgi naftowej;

3. Dokładne oznaczenie miejsca przedsiębiorstwa, jak też powierzchni gruntu, na którą ono się rozciąga i jej granic.

Do tego zgłoszenia należy zarazem dołączyć kopię mapy katastralnej, jak też plan sytuacyjny w podwójnem wygotowaniu w skali 1:720; te mapy muszą być sporządzone i uwierzytelnione przez rządowo autoryzowanego prywatnego technika. W planie sytuacyjnym ma być uwidocznione położenie wszystkich przedmiotów, znajdujących się tak na powierzchni zgłoszonego terenu jakoteż poza jego granicami w odległości 50 metrów od granicy.

Urząd górniczy okręgowy jest obowiązany najdalej do czterech tygodni, licząc od dnia nadejścia zgłoszenia, powiadomić uprawnionego do wydobywania, lub, gdy jest więcej uczestników, ich pełnomocnika, czy to zgłoszenie przyjmuje do wiadomości względnie jakie zachodzą przeciwko temu przeszkody.

Jeżeli w tym terminie urząd górniczy nie zawiadomi zgłaszającego, uważanem będzie zgłoszenie jako przyjęte do urzędowej wiadomości.

Samego poszukiwania minerałów żywicznych, jeżeli nie wykonuje się go zapomocą szybu, sztolni lub wiercenia, nie uważa się za ruch kopalni.

§ 31.

Władza górnicza ma zakazać ruch kopalni:

1. gdy wymiar powierzchni gruntu terenu kopalnianego, to jest nieruchomości, na której ma być wykonywane prawo wydobywania, względnie pola naftowego, sam dla siebie lub w połączeniu z innymi terenami naftowymi, które uprawniony do wydobywania dla ruchu kopalni już nabył lub umową sobie zapewnił,

a) dla kopalni oleju ziemnego wynosi mniej niż 12.000 metrów kwadratowych,

b) dla kopalni wosku ziemnego wynosi mniej niż 30.000 metrów kwadratowych, lub

2. gdzie okaże się, że wykonanie zakładu wiertniczego lub szybowego na terenie kopalnianym wogóle jest niemożliwe z powodu braku minimalnych odległości, przepisanych w następnym ustępie tego paragrafu.

Otwory świdrowe na kopalniach oleju ziemnego (licząc od środka utworu świdrowego) muszą być oddalone przynajmniej 30 metrów od granic terenu kopalnianego. To samo tyczy się oddalenia szybów wywozowych (licząc od środka szybu) na kopalniach wosku ziemnego od granic terenu kopalnianego z tem, że oddalenie granic terenu kopalnianego w tej części, gdzie ma być założonym szyb wywozowy, od siebie ma być takie, iż odległość punktów przecięcia linii prostych łączących granice terenu a poprowadzonych przez środek szybu, w żadnym wypadku nie może wynosić mniej niż 100 metrów.

Powyższe postanowienia nie mają zastosowania do tych terenów kopalnianych kopalń żywic ziemnych, o których zamierzonym otwarciu ruchu w myśl §. 14. ustawy z 17. grudnia 1884, Dz. u. kr. Nr. 35 ex 1886,

a) władzy górniczej już doniesiono,

b) władzy górniczej wprawdzie jeszcze nie doniesiono, ale uprawnienie do wydobywania minerałów żywicznych na bytem zostało przed dniem ogłoszenia tej ustawy umowami dzierżawnymi lub eksploatacyjnymi, sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionymi.

Do tych, w poprzednim ustępie określonych terenów kopalń żywic ziemnych stosowane będą postanowienia §. 15. ustawy z 17. grudnia 1884 Nr. 35/886.

§. 32.

Ruch kopalni żywic ziemnych wolno prowadzić tylko na podstawie planu ruchu. Plan ruchu podlega zbadaniu władzy górniczej i musi być w tym celu przed wykonaniem przedło-

żony urzędowi górniczemu okręgowemu. Badanie ma się ograniczać do względów górniczopolicyjnych, ustanowionych w §. 72. Wynik badania ma Urząd górniczy okręgowy oznajmić uprawnionemu do wydobywania najdalej w przeciągu czterech tygodni po przedłożeniu planu ruchu.

Jeżeli w tym terminie urząd górniczy nie zawiadomi zgłaszającego, uważanem będzie zgłoszenie jako przyjęte do urzędowej wiadomości.

§. 33.

Jeżeli urząd górniczy okręgowy sprzeciwia się planowi ruchu, natenczas ma wezwać uprawnionego do wydobywania lub pełnomocnika do wyjaśnienia lub zmiany zakwestyjonowanego postanowienia o ruchu, albo też według okoliczności zawiązać do rozprawy.

Jeżeli na tej drodze nie dojdzie do porozumienia, to wówczas ma Urząd górniczy okręgowy rozstrzygnąć, czy lub z jakimi zmianami może być wykonanym przedłożony plan ruchu.

Przed urzędowym zatwierdzeniem planu ruchu, nie wolno rozpocząć jego wykonania.

§. 34.

Urzędownie zatwierdzony plan ruchu wolno tylko za zgodą Władzy górniczej uzupełnić lub zmienić.

Gdy jednak wskutek nieprzewidzianych wydarzeń zajdzie potrzeba natychmiastowych zmian zatwierzonego planu ruchu, wówczas wystarczy, gdy kierownik ruchu w przeciągu najbliższych trzech dni doniesie o nich Urzędowi górniczemu okręgowemu.

§. 35.

Jeżeli ruch kopalni jest prowadzony niezgodnie z urzędownie zatwierdzonym planem ruchu, wówczas Władza górnicza może w razie potrzeby ruch zastanowić.

§. 36.

Jeżeli uprawniony do wydobywania chce zastanowić ruch kopalni, wówczas ma o tem co najmniej na cztery tygodnie naprzód donieść Urzędowi górniczemu okręgowemu.

Jeżeli wskutek nieprzewidzianych wypadków ruch musi być zastanowionym w krótszym terminie lub natychmiast, wówczas doniesienie ma być przedłożone najdalej w przeciągu trzech dni po zastanowieniu ruchu.

§. 37.

Każdy uprawniony do wydobywania jest obowiązany postarać się o założenie dla swej kopalni, w dwóch egzemplarzach map poglądowych, jakoteż map górniczymierniczych

dla robót podziemnych, a jeżeli kopalnię stanowi otwór świdrowy, profilów wiertniczych i dzienników wiertniczych, jakoteż o ich regularne uzupełnianie. Jeżeli on nie dopełnia tego obowiązku, lub gdy istniejące tego rodzaju mapy i zapiski okażą się jako nie dość dokładne i pewne, może Władza górnicza zarządzić ich założenie i uzupełnienie na koszt uprawnionego do wydobywania.

Starostwo górnicze przepisze skalę dla założyć się mających map i profilów, wymogi dla ich dokładności i okresy czasu, w których one, jakoteż dzienniki wiertnicze mają być uzupełniane.

Jeden egzemplarz map i profilów, względnie dzienników wiertniczych ma być oddany władzy górniczej do jej użytku, zaś drugi egzemplarz ma być przechowany na kopalni.

§. 38.

Techniczny ruch każdej kopalni żywic ziemnych, począwszy od chwili, w której rozpocznie się wykonywanie planu ruchu, podlegać musi kierownictwu i nadzorowi osób, które posiadają kwalifikacye w myśl niniejszej ustawy, jak też potrzebne znajomości językowe w słowie i piśmie. Jeżeli kopalnia składa się z kilku samoistnych oddziałów ruchu, wówczas postanowienia niniejszej ustawy mają zastosowanie do kierowników ruchu i dozorców ruchu tych oddziałów.

§. 39.

Uprawniony do wydobywania jest obowiązany wymienić Władzy górniczej osoby przyjęte do kierownictwa i dozoru ruchu, przedkładając równocześnie dowody ich uzdolnienia.

Dopiero po uznaniu uzdolnienia przez Władzę górniczą wolno pomienionym osobom objąć poruczone im czynności.

§. 40.

Kierownikami kopalni oleju ziemnego mogą być tylko takie osoby, które

a) będąc zwyczajnymi słuchaczami, ukończyły na jednej z krajowych akademii montanistycznych fachowy wydział górniczy, lub na jednej z krajowych politechnik wydział budowy maszyn albo wydział inżynierii i poddały się z pomyślnym wynikiem przepisany egzaminom objętym programem nauki i po ukończeniu teoretycznych studiów odbyły przynajmniej dwuletnią praktykę przy ruchu kopalń oleju ziemnego, albo

b) które z pomyślnym wynikiem ukończyły dział budowy maszyn we wyższej szkole przemysłowej, albo szkołę górniczą, lub fachowy kurs wiertniczy w krajowej szkole górniczej i wiertniczej i wykażą się przynajmniej czteroletnią praktyką, odbytą przy ruchu kopalń oleju ziemnego po ukoń-

czeniu teoretycznych studyów, a nadto z pomyślnym wynikiem poddały się przepisaniem egzaminowi przed komisją, ustanowioną przez Starostwo górnicze (§. 49) lub

c) które uzyskały uznanie swego uzdolnienia według §. 42. tej ustawy.

§. 41.

Kierownikami kopalń wosku ziemnego mogą być tylko takie osoby, które

a) będąc zwyczajnymi słuchaczami, ukończyły na jednej z krajowych akademij montanistycznych fachową szkołę górnictwa, poddały się z pomyślnym wynikiem przepisaniem egzaminom objętym programem nauki i po ukończeniu teoretycznych studyów odbyły przynajmniej trzechletnią praktykę przy ruchu kopalnianym, z tego przynajmniej jeden rok przy kopalniach, w których występują gazy eksplozujące, lub

b) które uzyskały uznanie swego uzdolnienia według §. 42. tej ustawy.

§. 42.

Minister rolnictwa jest upoważniony dla mniejszych, wśród mniej niebezpiecznych warunków prowadzonych kopalń minerałów żywic ziemnych wyjątkowo znać za uzdolnione do kierownictwa ruchu takie osoby, które nie zupełnie odpowiadają wymogom, ustanowionym w §§. 40, lit. a i b) 41, lit. a), jeżeli one z pomyślnym rezultatem poddały się egzaminowi przed komisją, ustanowioną przez Starostwo górnicze (§. 49.), odbyły przynajmniej ośmioletnią praktykę przy ruchu kopalnianym, z tego przynajmniej sześć lat przy kopalniach żywic ziemnych i gdy z dowodów tej praktyki będzie można powziąć przekonanie o ich uzdolnieniu.

§. 43.

Dozorcami ruchu kopalń oleju ziemnego mogą być tylko takie osoby:

a) które z pomyślnym wynikiem ukończyły fachowy kurs wiertnictwa w krajowej szkole górniczej i wiertniczej i wykazały się przynajmniej jednoroczną praktyką przy ruchu kopalń oleju ziemnego, lub

b) które przynajmniej przez trzy lata praktykowały przy ruchu kopalń oleju ziemnego i z pomyślnym wynikiem poddały się przepisaniem egzaminowi przed komisją, ustanowioną przez Starostwo górnicze (§. 49.).

§. 44.

Dozorcami ruchu kopalń wosku ziemnego mogą być tylko takie osoby:

a) które z pomyślnym skutkiem ukończyły szkołę górni-

czą i wykazały się przynajmniej jednoroczną praktyką, odbytą po ukończeniu teoretycznych studyów przy kopalniach w których występują gazy eksplozujące, lub

b) które odbyły przynajmniej trzyletnią praktykę przy kopalniach nawiedzionych gazami eksplozującymi, z tego przynajmniej jeden rok przy kopalniach wosku ziemnego i z pomyślnym wynikiem poddały się przepisanej egzaminowi przed komisją, ustanowioną przez Starostwo górnicze (§. 39.).

§. 45.

Dozorcami ruchu po myśli tej ustawy zaliczając do nich także majstrów wiertniczych, są osoby, które podlegając kierownikom ruchu, mają dozorować teczniczny ruch.

§. 46.

Dozorcy, którym ma być powierzonym nie dozór ruchu w całości, lecz tylko nadzór pewnych poszczególnych gałęzi, jak sztygarze dla wentylacyi lub pomp, dozorczy ramp lub rezerwoarów itp. mają wykazać się przynajmniej dwuletniem zajęciem przy tego rodzaju pracach, którym nadzór ich poruczono.

§. 47.

Zastrzega się orzeczeniu Ministra rolnictwa, o ile studia odbyte w innym zakładzie naukowym, mają być na równi uważane ze studjami, odbytymi w zakładach, wymienionych w §§. 40, 41, 43. i 44.

§. 48.

Starostwo górnicze postanowi w drodze rozporządzenia, jakimi zajęciami można udowodnić praktyczne uzdolnienie na posadę kierownika ruchu i dozorczy ruchu i w jaki sposób ma być dostarczonym dowód tego uzdolnienia.

§. 49.

Starostwo górnicze w miarę potrzeby ma ustanowić osobne komisye do egzaminowania tych kandydatów na posady kierowników ruchu i dozorców ruchu, którzy w myśl postanowień tej ustawy (§§. 40, lit b) i 42. względnie 43. lit b) i 44. lit. b) chcąc osiągnąć uznanie swego uzdolnienia, muszą poddać się osobnemu wypróbowaniu. Bliższe postanowienia o składzie tych komisyj, o warunkach dopuszczenia kandydatów do egzaminu, o postępowaniu przy egzaminie i o przedmiotach egzaminu wyda Starostwo górnicze.

Komisye mają wystawiać świadectwa z egzaminów odbytych z pomyślnym wynikiem, które mają zawierać osobiste daty kandydata, jego poprzednie studia, dzień egzaminu i wynik egzaminu.

W tych świadectwach należy zarazem podać, czy kandydat posiada uzdolnienie do kierownictwa względnie do nadzorowania ruchu kopalń żywic ziemnych bez żadnego ograniczenia lub czy mu przyznano to uzdolnienie tylko dla pewnych grup kopalń żywiec ziemnych, względnie dla pewnych tylko kopalń i dla których.

§. 50.

W razie czasowej, ponad ośm dni trwającej przekody zgłoszonego i uznanego kierownika ruchu lub dozorczy ruchu w pełnieniu służby, należy o tem donieść Urzędowi górniczemu okręgowemu przy równoczesnem wymienieniu jego zastępcy. Jeżeli w Urzędzie górniczym okręgowym nie zgłoszono stale ustanowionego i przez władzę uznanego zastępcy dla osoby nie mogącej pełnić kierownictwa lub dozoru, wówczas orzecze Urząd górniczy okręgowy z uwzględnieniem zachodzących okoliczności, czy i na jak długo jest dopuszczalne zastępstwo przez zgłoszonego zastępcę.

§. 51.

W czasie wejścia w życie tej ustawy już ustanowieni i przez władzę uznani kierownicy ruchu i dozorczy ruchu są zwolnieni od obowiązku przedłożenia dowodu swego uzdolnienia po myśli postanowień §§. 40. i 41., względnie §§. 43. i 44. tej ustawy.

§. 52.

Jeżeli ruchem kieruje lub ruch nadzoruje osoba, której uzdolnienie w tym względzie nie zostało uznane, w takim wypadku może Władza górnicza zażądać bezzwłocznego jej oddalenia, a w razie potrzeby zastanowić ruch na tak długo, dopóki nie będzie przyjętą osoba uznana za uzdolnioną.

§. 53.

Za dotrzymanie urzędownie zatwierdzonego planu ruchu, jakoteż, o ile obecna ustawa nie wskazuje wyraźnie zobowiązanego, za przestrzeganie ustaw i rozporządzeń dotyczących ruchu kopalń żywic ziemnych są odpowiedzialni kierownik ruchu i uprawniony do wydobywania, ten drugi jednak tylko o tyle, o ile dowodnie ponosi winę zaszłego przekroczenia.

Uprawniony do wydobywania odpowiada solidarnie z kierownikiem ruchu za ściągalność kar pieniężnych, nałożonych na podstawie tej ustawy na kierownika ruchu kopalni.

§. 54.

Uprawniony do wydobywania, mieszkający za granicą, winien ustanowić pełnomocnika w kraju zamieszkałego i wskazać go Władzy górniczej, który ma za niego wszystkie urzę-

dowe doręczenia z wszelkimi skutkami prawnymi odbierać i tegoż wobec władz i zarządu kasy brackiej zastępować.

Jeżeli on na wezwanie Władzy górniczej tego obowiązku w ciągu 45 dni nie dopełni, może Władza górnicza aż do chwili wymienienia pełnomocnika przez uprawnionego do wydobywania ustanowić na niebezpieczeństwo i koszt tegoż ostatniego zastępcę do przyjmowania urzędowych doręczeń z wszelkimi skutkami prawnymi.

§. 55.

Obowiązkiem kierownika ruchu jest towarzyszyć delegatom Władzy górniczej, którzy z urzędu objeżdżają kopalnię i udzielać im na żądanie wyjaśnień o ruchu, o stosunkach robotniczych i służbowych i o wszelkich innych sprawach, podlegających nadzorowi władzy górniczej.

§. 56.

Uprawniony do wydobywania jest obowiązany w oznaczonym czasie dostarczyć władzy górniczej zażądanych do użytku urzędowego wykazów statystycznych.

§. 57.

Odpowiedzialność ciążąca w myśl przepisów tej ustawy na uprawnionym do wydobywania jakoteż poręka za ściągłość grzywien, nałożonych na kierownika ruchu jego kopalni (§. 53), przechodzą w wypadku wydzierżawienia kopalni lub w razie oddania pewnych robót do wykonania przedsiębiorcy, na dzierżawcę kopalni, a za roboty oddane do wykonania przedsiębiorcy, na przedsiębiorcę tych robót.

§. 58.

O każdej zmianie w posiadaniu kopalni żywie ziemnych ma nabywca, przy dołączeniu aktu nabycia, donieść Urzędowi górniczemu okręgowemu w ciągu 14 dni po objęciu kopalni, chociażby wpis jego nabycia do ksiąg zaraz nie mógł nastąpić.

Tak samo dzierżawca kopalni ma obowiązek donieść o tem Urzędowi górniczemu okręgowemu w przeciągu 14 dni po objęciu dzierżawy przy dołączeniu umowy o dzierżawę.

IV. O wspólnem prowadzeniu ruchu kopalni i o prawnych stosunkach współuczestników prawa wydobywania.

§. 59.

Stosunki prawne dwóch lub kilku współuczestników prawa wydobywania należy oceniać według umowy między nimi zawartej lub innego oświadczenia woli, a w braku tegoż

według ogólnych przepisów ustawowych (§. 8, ustęp 1. ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 60.

Prawa do wydobywania minerałów żywicznych nie wolno bez zezwolenia Starostwa górniczego dzielić na udziały mniejsze jak jedna czterdziesta część całości.

Gdzie obecnie istnieje podział na mniejsze udziały, tam dalszy podział tych udziałów w księdze naftowej bez zezwolenia Starostwa górniczego nie jest dozwolony.

Skoro nastąpi połączenie mniejszych udziałów, to ich dalszy podział poniżej jednej czterdziestej części całości bez zezwolenia Starostwa górniczego nie jest dozwolony.

Jeżeli udział, którego nie wolno dalej dzielić, przypadnie w drodze spadku więcej osobom a te się nie zgodzą, kto ma objąć udział za splatą współinteresowanych, wówczas Sąd ma oznaczyć wartość szacunkową udziału i wystosować do reszty uczestników prawa wydobywania, tudzież do wszystkich wierzycieli, którzy do tego czasu uzyskali prawo zastawu na dotyczącym udziale uwiadomienie z podaniem ustalonej wartości szacunkowej, że wolno im w ciągu czterech tygodni, po doręczeniu tego zawiadomienia, w celu objęcia tego udziału w drodze kupna, wnieść ofertę, która jednakże musi osiągać przynajmniej wartości szacunkowej.

Z pomiędzy kilku ofert ma Sąd przyjąć ofertę najwyższą; pomiędzy równie wysokimi ofertami rozstrzyga pierwszeństwo wniesienia.

Jeżeli w ciągu czterotygodniowego czasokresu nikt z interesowanych nie wnieśli stosownej oferty, wówczas udział ten ma być sprzedanym w myśl postanowień o dobrowolnej sprzedaży (§. 14. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 61.

Kilku współuczestników pola naftowego może ułożyć swe prawne stosunki także na podstawie postanowień §§. 137 do 167 powszechnej ustawy górniczej.

Podział majątku gwarectwa dopuszczalny jest jednak, odmiennie od §. 140. powszechnej ustawy górniczej, tylko na 100 kuksów, a zamiast zanotowania założenia gwarectwa w księdze górniczej w myśl §. 137. ustęp 2. powszechnej ustawy górniczej nastąpić winno zanotowanie w księdze naftowej (§. 8. ustęp 2 i 3 ustawy państwowej z 11. maja 1884).

§. 62.

Postanowienia §. 187, powszechnej ustawy górniczej o solidarnej odpowiedzialności współwłaścicieli wspólnego przedsięwzięcia górniczego za wypełnienie obowiązków ciążących na nich według ustawy górniczej mają być odpowiednio sto-

sowane do uczestników prawa wydobywania minerałów żywiczych (§. 15. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 63.

We wszystkich wypadkach, w których kilka osób prowadzi kopalnię minerałów żywiczych, są one obowiązane, o ile ich zastępstwo nie jest unormowane ustawą, zamianować notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionym dokumentem pełnomocnika, w kraju zamieszkałego, który jest uprawnionym do odbierania z zupełnym prawnym skutkiem wszystkich do uczestników wystosowanych doręczeń urzędowych, jakoteż do zastępowania ich wobec władz i kasy brackiej (§. 8. ustęp 4. państwowej ustawy z 11. maja 1884). W razie niedopełnienia tego obowiązku w ciągu 45 dni na wezwanie Władzy górniczej, ma zastosowanie drugi ustęp §. 54.

Wezwanie do zamianowania wspólnego pełnomocnika ma być wystosowane do wszystkich uczestników a ma być uważane za doręczone, jeżeli je przynajmniej dwóch uczestników otrzymało.

V. O stosunku uprawnionych do wydobywania do właścicieli gruntu.

§. 64.

Jeżeli do prowadzenia ruchu kopalni właściciela pola naftowego, a w szczególności do założenia dróg, mostów, kładek, kolei żelaznych, kanałów, koryt wodnych i wodociągów, rurociągów dla oleju ziemnego, stawów, budów pomocniczych, budynków, maszyn, zbiorników, przewodów elektrycznych i transmisji koniecznym jest użycie obcego gruntu, wówczas musi właściciel gruntu odstąpić go w tym celu właścicielowi pola naftowego, przyczem mają zastosowanie §§. 99. i 100. powszechnej ustawy górniczej.

Jeżeli interesowani nie mogą się pogodzić co do odstąpienia gruntu lub co do wynagrodzenia, wówczas stosowane być ma postępowanie unormowane w §§. 101 do 103 powszechnej ustawy górniczej (§. 20. państwowej ustawy z 9. stycznia 1907).

§. 65.

Przewidziane §. 64. niniejszej ustawy używanie obcego gruntu przyznaje się na czas istnienia wykazu poszukiwawczego pola naftowego tylko dla założenia dróg, mostów, kładek, koryt wodnych, wodociągów, rurociągów dla oleju ziemnego, zbiorników, przewodów elektrycznych i transmisji (§. 21. ustęp 2. państwowej ustawy z 9. stycznia 1907).

§. 66.

O ile niema osobnej umowy między stronami interesowanymi, zasady powszechnej ustawy górniczej mają zastosowanie co do wynagrodzenia za uszkodzenia powierzchni gruntu (§. 11. państwowej ustawy z 11. maja 1884).

§. 67.

W braku innej umowy, stawianie budynków na polu naftowym (§. 2.) pomimo sprzeciwu właściciela pola naftowego jest o tyle tylko dopuszczalne, o ile prawidłowe poszukiwanie lub wydobywanie minerałów żywiczych przez to nie staje się niemożliwym lub istotnie utrudnionem.

To postanowienie nie narusza stosunków prawnych, ustalonych przed wejściem w życie niniejszej ustawy.

§. 68.

Do komisji w sprawie podań o pozwolenie na budowę na polu naftowym należy powoływać oprócz osób wymienionych w ustawach budowniczych także właściciela pola naftowego (a w razie gdy jest więcej uprawnionych, ich wspólnego pełnomocnika) i Urząd górniczy okręgowy.

Władza budowlana ma przed udzieleniem zezwolenia na budowę zasięgnąć opinii Władzy górniczej w tym kierunku, czy przeciwko zamierzonej budowie nie zachodzą przeszkody ze względów publicznych a w szczególności ze względów gospodarstwa społecznego, i na podstawie tego zaopiniowania wydać kompetentne orzeczenie.

VI. O stosunku uprawnionych do wydobywania do ich urzędników, dozorców i robotników, jak też o kasach brackich.

§. 69.

Postanowienia IX. rozdziału (§§. 200--209) powszechnej ustawy górniczej „O stosunku posiadaczy kopalń do swych urzędników i robotników“ i odnoszące się do nich §§. 247 i 248 powszechnej ustawy górniczej — §§. 206 i 248. w brzmieniu, ustalonom ustawą z 3. maja 1896, Dz. u. p. Nr. 75 — następnie ustawa z 21. czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 115, o zatrudnianiu młodocianych robotników i kobiet tudzież o czasie trwania pracy dziennej i o spoczynku niedzielnym w górnictwie mają zastosowanie także do wydobywania minerałów żywiczych (§. 18. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 70.

Postanowienia X. rozdziału powszechnej ustawy górniczej „O kasach brackich“ mają zastosowanie do wydobywania minerałów żywicznych z tem ograniczeniem, że tylko dla tych kopalni, których przedmiotem jest wydobywanie wosku skalnego (ozokerytu, wosku ziemnego) i asfaltu, istnieć albo założone być muszą kasy brackie, urządzone stosownie do przepisu ustaw z 28. lipca 1889, Dz. u. p. Nr. 127, z 17. stycznia 1890, Dz. u. p. Nr. 14, z 30. grudnia 1891, Dz. u. p. Nr. 3. z r. 1892, z 17. września 1892 Dz. u. p. Nr. 178.

Natomiast należy do robotników, dozorców i urzędników, zatrudnionych w kopalniach nafty (oleju ziemnego, oleju skalnego, petroleum, ropy) stosować postanowienia ustaw z 28. grudnia 1887, Dz. u. p. Nr. 1. ex 1888 i z 30. marca 1888, Dz. u. p. Nr. 33 o ubezpieczeniu od wypadków i na wypadek choroby.

Minister rolnictwa zostaje upoważniony po wysłuchaniu Wydziału krajowego, w porozumieniu z Ministrem spraw wewnętrznych ponownie zastosować w drodze rozporządzenia postanowienia X. rozdziału powszechnej ustawy górniczej, względnie ustaw o kasach brackich, także na kopalnie nafty, jeżeliby w stosunkach tych przedsiębiorstw taka zaszła zmiana, że to zarządzenie byłoby w interesie osób tamże zatrudnionych (§. 19. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

VII. O nadzorze Władz górniczych nad kopalniami żywic ziemnych i postępowaniu tych Władz.

§. 71.

Poszukiwanie minerałów żywicznych, o ile się odbywa szybem, sztolnią albo wierceniem (§. 30), jakoteż wydobywanie tych minerałów, wraz z wszystkimi do tego służącymi urządzeniami przedsiębiorstwa, podlega nadzorowi policyjnemu Władz górniczych, które są powołane do załatwiania spraw, przekazanych im tą ustawą i które wydawać mają potrzebne rozporządzenia, by zapewnić sobie wykonanie poczynionych zarządzeń.

Jeżeli obecna ustawa nic innego nie postanawia, stanowi pierwszą instancję Władz górniczych urząd górniczy okręgowy.

Postępowanie Władz górniczych normują §§. 226 do 234. powszechnej ustawy górniczej ze zmianami poczynionymi ustawą z 21. lipca 1871, Dz. u. p. Nr. 77. i §. 89. niniejszej ustawy.

§. 72.

Policyjny nadzór Władz górniczych rozciąga się na

bezpieczeństwo robót kopalnianych, pieczę nad życiem i zdrowiem robotników, na ochronę powierzchni gruntu w interesie bezpieczeństwa osób, mienia i publicznej komunikacji i na zabezpieczenie przeciw szkodliwemu dla ogółu oddziaływaniu kopalni.

§. 73.

Starostwo górnicze wydać może dla całego swego okręgu administracyjnego lub dla poszczególnych części tegoż, rozporządzenia policyjne dotyczące się przedmiotów w §. 72. określonych.

Obwieszczenie tych rozporządzeń nastąpi w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Przed wydaniem takich rozporządzeń ma Starostwo górnicze dać Radzie naftowej (§. 81.) sposobność do objawienia swego zdania o nich.

§. 74.

W razie spostrzeżenia stanu nieodpowiadającego wymogom bezpieczeństwa winna władza górnicza, w miarę okoliczności z przybraniem znawców, oznaczyć sposób, w jaki i czas, w którym ten stan ma być usunięty, albo też, jeżeli zachodzi tego potrzeba, natychmiast zarządzić usunięcie tego stanu na koszt uprawnionego do wydobywania.

Władza górnicza ma prawo na ten cel żądać od uprawnionego do wydobywania zaliczek pieniężnych, a w razie potrzeby ściągnąć je w drodze politycznej egzekucyi.

§. 75.

Jeżeli w kopalni zachodzi niebezpieczeństwo w kierunkach w §. 72. wskazanych, lub wydarzy się, czy to wewnątrz kopalni czy na powierzchni nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć lub ciężkie uszkodzenie jednej lub więcej osób, natenczas władza górnicza przeprowadzi z przybraniem w razie potrzeby politycznej władzy powiatowej potrzebne dochodzenia i wyda odpowiednie zarządzenia policyjne.

W razie niebezpieczeństwa zwłoki, ma władza, której siedziba jest bliższą miejsca wypadku, lub ta, która o niebezpieczeństwie lub wypadku pierwszej otrzymała wiadomość, poczynić zarządzenia nie cierpiące zwłoki i mieć staranie o bezzwłoczne tychże wykonanie. Co do dalszych zarządzeń należy postępować według przepisu w poprzednim ustępie wskazanego.

§. 76.

Policyjne zarządzenia wydane na podstawie §§. 71, 74 i 75 należy oznajmić uprawnionemu do wydobywania i kierownikowi lub ich zastępcy, przez doręczenie rozporządzenia władzy.

Jeżeli kopalnia żywie ziemnych jest wydzierżawioną albo wykonanie pewnych robót oddane jest przedsiębiorcy, natenczas zamiast uprawnionego do wydobywania zawiadomić należy o wydanych zarządzeniach dzierżawcę kopalni, względnie przedsiębiorcę robót.

Wrazie niebezpieczeństwa zwłoki wystarcza pisemny nakaz delegata władzy do kierownika albo tegoż zastępcy.

Delegat władzy górniczej udziela tego nakazu przez wpisanie do księgi objazdowej, która utrzymywaną być ma w tym celu na każdej kopalni.

Jeżeli zachodzi potrzeba obwieszczenia robotnikom, należy je odczytać i wywiesić w stosownem miejscu.

§. 77.

Wszelkie koszta wykonania zarządzeń i zleceń, wydanych na podstawie §§. 71, 74 i 75 tej ustawy, ponosi uprawniony do wydobywania kopalni, — jeżeli się wykonanie wydanych zarządzeń okazało potrzebnem z powodu wydarzeń, określonych w §. 75., natenczas zastrzega się uprawnionemu do wydobywania regres do tych, którzy ponoszą winę nieszczęśliwego wypadku.

Jeżeli kopalnia żywie ziemnych jest wydzierżawioną albo wykonanie pewnych robót oddanem jest przedsiębiorcy, natenczas przysługuje ten regres dzierżawcy kopalni, a względnie przedsiębiorcy robót.

§. 78.

Robotników i środków pomocniczych potrzebnych do wykonania tych zarządzeń (§§. 71, 74 i 75) ma dostarczyć uprawniony do wydobywania.

Wrazie nieszczęśliwych wypadków albo w wypadkach wspólnego niebezpieczeństwa właściciele sąsiednich kopalń obowiązani są do niesienia pomocy.

§. 79.

Gdy na kopalni zajdzie niebezpieczeństwo ze względu na przedmioty w §. 72 określone, winien kierownik ruchu albo jego zastępca donieść o tem bezzwłocznie Władzy górniczej, politycznej władzy powiatowej i miejscowej policji.

Tak samo należy donieść, jeżeli w podziemiu albo na powierzchni kopalni zajdzie wypadek nieszczęśliwy, który stał się przyczyną śmierci lub ciężkiego uszkodzenia jednej lub więcej osób.

§. 80.

Do kopalń żywie ziemnych ma odpowiednie zastosowanie §. 224. powszechnej ustawy górniczej według którego w razie, gdyby bezpieczeństwo albo dalszy byt kopalni były zagrożone wskutek nieudolności kierownika, Władze górnicze

są uprawnione aż do usunięcia tego stanu niewłaściwego przez interesowanego właściciela kopalni, ustanowić na koszt i niebezpieczeństwo tegoż, ukwalifikowanego kierownika ruchu a w razie potrzeby udać się do władzy politycznej o użycie środków przymusowych.

VIII. O Radzie naftowej.

§. 81.

Dla wydania opinij w kwestyach, dotyczących technicznego ruchu kopalń minerałów żywicznych, a w szczególności środków ostrożności, jakich przytem przestrzegać należy celem zapobieżenia niebezpieczeństwu dla osób i mienia, wreszcie w kwestyach popierania górnictwa pod względem ekonomiczno-społecznym, ustanawia się przy Starostwie górniczem Radę naftową.

Rada naftowa składa się ze Starosty górniczego i z 11 członków: Dwóch członków deleguje Wydział krajowy, siedmiu wybierają te zawodowe stowarzyszenia, które na każdy okres funkcyonowania oznacza Minister rolnictwa, dwóch członków mianuje Minister rolnictwa.

Przewodniczącym jest Starosta górniczny albo w razie przeszkody zastępca przez niego oznaczony. Ich uznaniu pozostawia się przyzwać do obrad od wypadku do wypadku, także innych ekspertów, a pomiędzy nimi także robotników.

Rada naftowa zbiera się na zaproszenie Starosty górniczego w miarę potrzeby, ale conajmniej raz jeden w każdym roku kalendarzowym.

Koszta posiedzeń Rady naftowej pokrywane będą ze środków krajowych.

Bliższe postanowienia o składzie, urządzeniu i zakresie działania Rady naftowej wyda Minister rolnictwa w drodze rozporządzenia po wysłuchaniu Wydziału krajowego.

IX. O karach za przekroczenia przepisów ustawy naftowej.

§. 82.

Karanie za przekroczenia przepisów tej ustawy przysługuje Starostwu górniczemu a w ostatniej instancyi Ministerstwu rolnictwa, o ile do tych przekroczeń nie mają zastosowania postanowienia powszechnej ustawy karnej.

§. 83.

Odmówienie delegatowi Władzy górnicznej, objeżdżającemu kopalnię w charakterze urzędowym żądanych przezeń wy-

jaśnień w sprawach górniczej policyi o ruchu kopalni, o stosunkach robotniczych i o stosunkach służbowych (§. 55) jak też niedostarczenie we właściwym czasie pomimo wydanego upomnienia wykazów statystycznych, które w myśl §. 56. przedłożyć się powinno, karane będą grzywną od 10 do 100 K.

§. 84.

Grzywnie od 20 do 100, a w razie powtórzenia się do 200 K podlegają:

1. Objęcie kierownictwa ruchu albo dozoru bez poprzedniego uznania uzdolnienia przez Władzę górniczą (§. 39);
2. zastanowienie ruchu bez poprzedniego albo w razie nieprzewidzianych wypadków bez następnego doniesienia (§. 36);
3. zaniedbanie sporządzenia albo prawidłowego uzupełnienia, jakoteż przedłożenia przepisanych map, profilów i dzienników wiertniczych (§. 37);
4. zaniedbanie doniesienia o oddaniu pewnych robót przedsiębiorcy (§. 30), również zaniechanie doniesienia o pośrednim nabyciu albo wydzierżawieniu kopalni żywic ziemnych (§. 58);
5. nieprowadzenie księgi objazdowej (§. 76).

§. 85.

Grzywnie od 50 do 200 a w razie powtórzenia się aż do 400 K podlega:

1. prowadzenie ruchu bez poprzedniego doniesienia (§. 30);
2. prowadzenie ruchu bez planu ruchu albo przed urzędowym zatwierdzeniem tegoż (§§. 32 i 33). Oprócz tego winna władza górnicza w wypadkach 1 i 2 ruch kopalni natychmiast zastanowić;
3. samowolne odstępowanie od urzędownie zatwierdzonego planu ruchu bez doniesienia o tem we właściwym czasie (§. 34.);
4. dalsze prowadzenie ruchu, pomimo, że go władza górnicza zastanowiła (§. 35.);
5. ruch bez ustanowienia uznanego, odpowiedzialnego kierownika ruchu albo uznanego dozorczy ruchu i przyjęcie do kierownictwa i dozoru kopalni takich osób, których władzy górniczej nie wymieniono, albo których uzdolnienia ta władza nie uznała (§§. 38. do 52.);
6. zaniechanie nakazanego obwieszczenia górniczo-policyjnego zarządzenia (§. 76.);
7. zaniechanie doniesienia o zaszłym niebezpieczeństwie albo o nieszczęśliwym wypadku na kopalni (§. 79.);
8. odmówienie pomocy w nieszczęśliwych wypadkach albo w wypadkach wspólnego niebezpieczeństwa (§. 78).

§. 86.

Przekroczenie rozporządzeń górniczo-policyjnych wydanych przez Starostwo górnicze (§. 73.), albo zarządzeń górni-

czo-policyjnych, wydanych na podstawie §§. 71., 74. i 75., karane będą grzywną od 10 do 200 a w razie powtórzenia się do 400 koron.

§. 87.

Jeżeli uprawniony do wydobywania (dzierżawca, przedsiębiorca, §. 57.) albo kierownik nie wykona w odpowiednim terminie poszczególnych, prawomocnych, przez Władze górnicze we wykonywaniu nadzoru nad kopalniami żywic ziemnych wydanych poleceń, można ich do tego zniewolić grzywną od 10 do 200 K.

§. 88.

O nałożeniu grzywny zawiadomić należy ukaranych, a jeżeli grzywna nałożona została z powodu nieprzestrzegania zarządzeń, mających na celu bezpieczeństwo, dodać należy do zawiadomienia także wezwanie, by się postarano o przestrzeganie zarządzeń bezpieczeństwa.

Jeżeli wydanych zarządzeń nie wykonano i zajdą warunki w §§. 20. i 21. przewidziane, natenczas wyda Starostwo górnicze orzeczenie na odjęcie pola naftowego, a względnie na odjęcie uprawnienia do wydobywania.

§. 89.

Nałożone grzywny mają być uiszczone w Starostwie górniczem i wpływają do kasy brackiej odnośnej kopalni, a jeżeli według przepisów niniejszej ustawy (§. 70.) nie ma kasy brackiej na kopalni, wpływają do tej kasy chorych, w której ubezpieczeni byli na wypadek choroby robotnicy na kopalni zatrudnieni.

Grzywny, zebrane w Starostwie górniczem stosownie do przepisu §. 51. ustawy z 17. grudnia 1884, Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 35 ex 1886 albo stosownie do postanowień regulaminów służbowych, przydzieli Ministerstwo rolnictwa tym kasom chorych, w stosunku na nie przypadającym, w których okręgu znajdują się kopalnie, na których zaszły karane przekroczenia.

X. Postanowienia przejściowe.

§. 90.

O ile przy wejściu w życie niniejszej ustawy prawo wydobywania minerałów żywicznych wpisane jest do księgi gruntowej, należy z urzędu otworzyć dla tego prawa wykaz w księdze naftowej podług następujących postanowień:

Jeżeli według potwierdzenia Urzędu górniczego okręgowego, do którego się Sąd najprzód ma udać, istnienie

minerałów żywiczych w dotyczącym gruncie jest stwierdzonem, utworzony będzie wykaz pola naftowego wytwórczego (producyjnego).

Opiewa wyjaśnienie Urzędu górniczego okręgowego w ten sposób, że istnienie minerałów żywiczych w dotyczącym gruncie ze względu na stosunki geologiczne przypuszczać można, natenczas utworzonym będzie wykaz pola naftowego poszukiwawczego.

Oświadczy zaś Urząd górniczy okręgowy, że istnienie minerałów żywiczych w dotyczącym gruncie nie jest ani stwierdzone ani przypuszczalne, natenczas oznaczy się wykaz specjalnie jako „niepotwierdzony“. Zresztą mają do niepotwierdzonych wykazów i do wpisanych do nich pól naftowych zastosowanie postanowienia wydane dla wykazów pól naftowych poszukiwawczych i postanowienia dla pól naftowych poszukiwawczych.

O ile do udzielenia urzędowego wyjaśnienia Urzędu górniczego okręgowego potrzebne są oględziny na miejscu, ponosić ma koszta, temi oględzinami spowodowane, uprawniony do wydobywania.

Przeniesienie z księgi gruntowej wpisów, odnoszących się do stosunku uprawnienia naftowego ma nastąpić podług tej zasady, że uprawnienie do wydobywania przedstawia się jako rzecz nieruchoma i w księdze naftowej traktowanem być ma na równi z prawem własności, następnie, że zobowiązanie do powtarzających się świadczeń w myśl §. 13., dla którego to zobowiązania w księdze gruntowej wpisana jest hipoteka kaucyjna, wpisana być ma do księgi naftowej jako ciężar rzeczowy, jeżeli uprawniony do poboru o to prosi a zobowiązany jakoteż wierzyciele wpisani na uprawnieniu do wydobywania po hipotece kaucyjnej na to się godzą.

Prawa obciążające, wpisane do księgi gruntowej na nieruchomości, z pierwszeństwem przed prawami naftowemi, przenieść należy w braku innej umowy przy odpowiedniem zastosowaniu ustawy z 6. lutego 1869, Dz. u. p. Nr. 18., i §. 7. niniejszej ustawy, na pole naftowe z tym dodatkiem, że pole naftowe tylko pomocniczo o tyle odpowiada za wzmiankowane prawa obciążające, o ile wierzyciele nie znajdą zaspokojenia z nieruchomości.

W myśl §. 8. ustawy z 6. lutego 1869, Dz. u. p. Nr. 18., może właściciel nieruchomości albo właściciel pola naftowego spłacić wierzyciela pretensyi, która ma być przeniesioną. Jeżeli zapłatę skutecznie właściciel pola naftowego, ma prawo żądać odstąpienia prawa przysługującego wierzycielowi (§. 1423. powszechnej księgi ustaw cywilnych).

Co do sposobu przeniesienia przesłuchać należy osoby interesowane.

Na podstawie wyniku przeprowadzonych dochodzeń i przesłuchań ma Sąd orzec o odłączeniu w księdze gruntowej prawa

wydobywania od prawa własności, o utworzeniu wykazu w księdze naftowej i o wpisach do tego wykazu uskutecznić się mających, tudzież o sprostowaniu i wykreśleniu wpisów, które już więcej nie powinny znajdować się w księdze gruntowej.

Przy prawach wydobywania żywic ziemnych oddzielonych od własności gruntu z czasowem ograniczeniem albo pod warunkiem rozwiązującym, odpowiada także prawo powrotu właściciela nieruchomości za prawa obciążające, wpisane na nieruchomości a poprzedzające prawa naftowe, w miarę ich porządku hipotecznego. Nie można jednak prowadzić egzekucyi na prawo powrotu przed wejściem w życie tego prawa (§. 23. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 91.

Przy czynnościach urzędowych, przepisanych w §. 90. ma Sąd zbadać przez zasięgnięcie potwierdzenia Urzędu górniczego okręgowego, czy utworzyć się mające pole naftowe tworzy samo dla siebie kopalnię żywic ziemnych lub też czy jest tylko częścią składową kopalni żywic ziemnych, złożonej z kilku pól naftowych. — W ostatnim wypadku względem pól naftowych w związku ze sobą będących nastąpi urządowanie przepisane w §. 12. ustęp 1.

W ten sam sposób postępować należy względem pól naftowych, które z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy już istnieją w księdze naftowej (§. 24. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

§. 92.

Względem wykazów księgi naftowej, utworzonych podług §. 90. mają odpowiednie zastosowanie postanowienia §. 8. o obowiązku przedłożenia planu sytuacyjnego i podania nazwy pola naftowego. — Jeżeli uprawniony do wydobywania nie przedłoży potrzebnego planu sytuacyjnego, natenczas ma się o niego postarać Sąd na koszt uprawnionego do wydobywania.

§. 93.

Według §. 25. ustawy z 9. stycznia 1907 Dz. u. p. Nr. 7. są w postępowaniu podług §. 90. niniejszej ustawy krajowej, wolne od stempla i opłat podania, protokoły, załączniki, wygotowania urzędowe i wpisy do księgi gruntowej, tudzież umowy stron co do przemiany hipoteki kaucyjnej na ciężar rzeczowy, o ile one są przeznaczone tylko do przeprowadzenia tego postępowania. Korespondencye w tem postępowaniu w stosunkach między Sądami a interesowanemi stronami, wolne są od opłaty pocztowej.

§. 94.

..Prawo wydobywania minerałów żywiczych, wpisane do

ksiąg gruntowych przed wejściem w życie niniejszej ustawy, uważać należy pod względem pozbywania i obciążenia, także przed utworzeniem wykazu pola naftowego (§. 90), jako samoistny przedmiot majątkowy z prawnym przymiotem rzeczy nieruchomości (§. 2. ostatni ustęp).

Co do egzekucyi na prawa, o których jest mowa w poprzednim ustępie, obowiązuje postanowienie §. 23. (§ 26. ustawy państwowej z 9. stycznia 1907).

XI. Postanowienia końcowe.

§. 95.

Ta ustawa wchodzi w życie w dniu jej ogłoszenia, o ile nie zawiera postanowień, przejętych z ustawy z 11. maja 1884, Dz. u. p. Nr. 71. i 9. stycznia 1907, Dz. u. p. Nr. 7.

Z tym dniem tracą moc obowiązującą postanowienia ustawy z 17. grudnia 1884 Dz. u. kr. Nr. 35 ex 1886 z jedynym wyjątkiem, w ostatnim ustępie §. 31. tej ustawy oznaczonym.

§. 96.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim ministrom rolnictwa, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu.
